Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, CZWARTEK, DNIA 8 WRZEŚNIA 1932 | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 248

Mordercza torpeda powietrzna.

Sensacyjne komentarze niemieckie do wizyty gen. Mac Artura w Warszawie.—Czem Rosja ma straszyć świat na konferencji rozbrojeniowej?

Szef sztabu amerykańskiego przybył już do Polski.

Berlin, 7 września.
(Telegram własny).

Podróż amerykańskiego szefa sztabu do Polski, wywołała olbrzymią sensację w niemieckich sferach politycznych. — Prasa poświęca tej wizycie wiele miejsca. Między innymi „Berliner Tageblatt" zamieszcza wysoce sensacyjną depeszę z Bazylei. Z doniesień wielkiego organu niemieckiego wynika, że gen. Mac Artur jedzie do Polski, aby wziąć udział w manewrach jesiennych, jako obserwator. Stany Zjednoczone dostarczają Polsce części materjału wojennego, nie jest jednak prawdopodobne, aby szef sztabu amerykańskiego w związku z tem, miał wizytować Polskę. Prasa moskiewska sądzi, że wizyta amerykańska jest demonstracją polityczną Stanów Zjednoczonych przeciwko Rosji.

Natomiast prasa francuska i amerykańska widzi zupełnie inny powód wizyty gen. Mac Artura. Doniesienia paryskich i newyorskich gazet

BRZMIĄ NADER SENSACYJNIE

i niemal mistycznie.

Przed kilku tygodniami inżynier amerykański Barlow wrócił z Rosji do Stanów Zjednoczonych. Odwiedził on w New Yorku ministerstwo spraw wojskowych i dostał się do szefa sztabu. W rozmowach z gen. Mac Arturem, inżynier Barlow oświadczył, że wynalazł

TORPEDĘ POWIETRZNĄ,

kierowaną przy pomocy elektryczności, która może zniszczyć miasta i największe fortece w odległości więcej, niż 1000 kilometrów.

Wiadomość o tej torpedzie, jako o nieprawdopodobnej sensacji, zamieściły już dzienniki przed kilku tygodniami.

„Berliner Tageblatt" donosi dalej, że Barlow nie zaofiarował swego wynalazku Stanom Zjednoczonym, aby nie realizować tego straszliwego pomysłu. Rzekomo miał inż. Barlow

UDAĆ SIĘ DO MOSKWY

i pozostawić tam swe plany, aby sowiety, na wypadek konfliktu zbrojnego, mogły interwenjować i wymusić powszechne rozbrojenie. Sowiety dokładnie wypróbowały wynalazek i stwierdziły, że

MOŻE ON BYĆ ZREALIZOWANY PRAKTYCZNIE.

W każdym razie, koszta takiej torpedy są tak wysokie, że realizacja napotykałaby na olbrzymie trudności.

Inż. Barlow miał prosić rząd amerykański o poparcie rosyjskiej inicjatywy w Genewie.

Sensacyjny ten wynalazek inż. Barlowa pragną Niemcy zestawić z wizytą gen. Mac Artura w Warszawie. — Jaki związek mogą mieć te dwie rzeczy, pozostaje narazie tajemnicą dziennika niemieckiego. W każdym razie „Berliner Tageblatt" stwierdza, że fantazje na temat nowych utensyljów wojennych i nowych wynalazków, które mają rzekomo zrujnować przeciwnika w ciągu najbliższego czasu, są nader powszechne i nie powinny przed dokładnem sprawdzeniem być tematem poważnych rozmów. Rząd amerykański mógłby wysłać rzeczoznawców swych równie dobrze do Moskwy, aby tam na miejscu pertraktować z rządem sowieckim. Wreszcie „Berliner Tageblatt" wyraża słuszne przekonanie, że podróż gen. Mac Artura może mieć zupełnie pokojowe i nieszkodliwe znaczenie.

Powitanie gen. Mac Artura

na dworcu głównym w Warszawie.

Warszawa, 7 września.

W dniu dzisiejszym o godz. 17.55, przybył do Warszawy, pociągiem paryskim szef sztabu armji amerykańskiej, gen. Mac Artur. Od granicy, generałowi towarzyszył attache wojskowy ambasady amerykańskiej, mjr. Jeger.

Po wyjściu z wagonu, gen. Mac Artur przywitał się z oczekującymi na niego: szefem sztabu głównego, gen Gąsiorowskim, dowódcą O. K. gen. Jarnuszkiewiczem i komendantem garnizonu m. Warszawy, płk. Strzemińskim.

Po wyjściu, generał amerykański przeszedł przed frontem kompanji honorowej. Po raporcie, złożonym generałowi przez dowódcę kompanji honorowej, gen. Mac Artur wyraził uznanie dla świetnego wyglądu żołnierzy polskich. Po krótkiem cercle w salonach recepcyjnych, gen. Mac Artur odjechał do przygotowanych dla niego apartamentów w hotelu Europejskim.

Dziś wieczorem, gen. Mac Artur odjeżdża na międzydywizyjne manewry na Wołyniu.

Warszawa, 7 września.

Dziś, o godz. 21.55, pociągiem pośpiesznym wyjechali z Warszawy na międzywizyjne manewry wojskowe na Wołyniu, wszyscy attaches wojskowi państw obcych oraz wyżsi oficerowie m. s. wojsk. i sztabu głównego.

Wyjechał również przybyły dziś do Warszawy szef sztabu armji St. Zjednoczonych A. P., gen. Mac Artur.

Reichstag będzie rozwiązany

Kanclerz Papen wygłosi w dniu 12 b. m. exposé na temat polityki zagranicznej.—Hitlerowcy przygotowują się do kompanji wyborczej.

Nowe wybory odbędą się w listopadzie?

Berlin, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Urzędowo potwierdzają, że posiedzenie Reichstagu wyznaczone zostało ostatecznie na 12 bm. Jedynym punktem porządku dziennego będzie expose kanclerza von Papena, w którem kanclerz położy główny nacisk na zasady niemieckiej polityki zagranicznej, poruszajac zwłaszcza kwestje równości zbrojeń i kroki dyplomatyczne w stosunku do Francji.

Jak informuje półoficjalne biuro parlamentarne Reichstag rozpocznie w najbliższy wtorek dyskusję polityczną. Od decyzji rządu zależy, czy parlament będzie miał następnie sposobność przeprowadzenia głosowania, czy też będzie rozwiązany. Zdaniem kół poinformowanych rozwiązanie parlamentu wydaje się być nieuniknione i oczekiwane jest już w połowie przyszłego tygodnia. Nowe wybory miałyby się odbyć w pierwszej połowie listopada.

Berlin, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Toczące się w dalszym ciągu rokowania koalicyjne między stronnictwami centrum i narodowych socjalistów, tracą obecnie na aktualności, ponieważ rozwiązanie parlamentu wydaje się być kwestją przesądzoną. Narodowi socjaliści przygotowują się całkiem widocznie do nowej kampanji wyborczej i w związku z tem daje się zauważyć, wg. prasy demokratycznej, pewne oziębienie w stosunkach między obu stronnictwami oraz próby zbliżenia się narodowych socjalistów do stronnictwa Hugenberga.

Natomiast na terenie Prus sprawa koalicji między centrum a narodowymi socjalistami oceniana jest bardziej optymistycznie. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że sejm pruski zbierze się przed 21 bm. celem dokonania wyboru premjera.

Baissa na giełdzie berlińskiej.

Berlin, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na tutejszej giełdzie nastąpiła dziś po ostatniej haussie silna reakcja. Już wczoraj zaznaczyła się tendencja do jej likwidowania.

W dniu dzisiejszym przeważały zlecenia sprzedaży. Czołowe akcje spadły o 5—10 proc. Również i papiery pożyczkowe spadły mn. w. od 1 do 3 proc.

Minister skarbu prof. Zawadzki

wczoraj objął urzędowanie

Warszawa, 7 września.

W dniu dzisiejszym o g. 10 rano nowomianowany minister skarbu, Władysław Zawadzki, przejął urzędowanie od ustępującego ministra Jana Piłsudskiego poczem zgromadzeni w sali reprezentacyjnej ministerstwa skarbu dyrektorzy departamentu i dyrektorzy monopoli państwowych z podsekretarzami stanu na czele **pożegnali ministra Jana Piłsudskiego.**

W imieniu zgromadzonych przemówił wiceminister Koc, żegnając ustępującego i witając nowego ministra.

Na zakończenie przemówienie okolicznościowe wygłosił min. Zawadzki.

Nowy spisek w Hiszpanji.

Barcelona, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rozeszły się tu wiadomości o nowym spisku monarchistycznym. Wzmocniono ochronę policyjną i skonsygnowano oddziały wojskowe. Po ulicach miasta krążą uzbrojone patrole. Aresztowano 3-ch oficerów rezerwy, oczekiwane są dalsze aresztowania.

Wiedeń, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa donosi z Budapesztu, że biskup grecko - katolicki Stefan Nowak zmarł w Budapeszcie w podejrzanych okolicznościach. Zachodzi przypuszczenie, że biskupa otruto. Istnieje jednak możliwość samobójstwa.

Noc grozy wojennej

w czasie wielkich manewrów przeciwlotniczych na wybrzeżu niemieckiem. — W ćwiczeniach brała również udział ludność cywilna.

Sensacyjny głos niemieckiego generała, który występuje przeciw zbrojeniom.

Berlin, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielkie manewry przeciwlotnicze na wybrzeżu niemieckiem osiągnęły ubiegłej nocy punkt kulminacyjny. Na Kilonję i stocznię niemiecką, które pogrążone były w ciemnościach, nastąpił atak samolotów.

W szkole wojennej w Wik, zbudowano schrony dla obrony przed bombami i gazami, przyczem wybudowano urządzenia oczyszczające od gazów trujących.— Ćwiczenia odbywały się również w szkołach, fabrykach, domach towarowych przy udziale wojska, policji, straży ogniowej, organizacyj obronnych i drużyn ratowniczych.

Na pokładzie pancernika „Schlesien" odbyły się nocne ćwiczenia przeciwlotnicze. Podobne manewry odbywają się w wielu miejscowościach nadbrzeżnych.

Essen, 7 września.

W demokratycznym „General Anzeiger" (Dortmund) b. generał niemiecki v. Deimling, zamieszcza artykuł, w którym omawia żądania niemieckie, dotyczące równości zbrojeń.

Autor stwierdza, że Niemcy zarówno ze strony Francji, jak i Polski, nie potrzebują niczego się obawiać, **ponieważ nie grozi im żadne niebezpieczeństwo ze strony tych państw.** Przeciętny francuz ma dosyć wojny i o nowej wcale nie myśli. Jak zaś Francja odnosi się do Niemiec, świadczy choćby fakt, że kobiety francuskie zebrały 2 miljony franków i przesłały je dla dzieci bezrobotnych w Niemczech. Fakt ten jednak prasa niemiecka zataiła.

Polska gotowa jest bronić swych granic do ostatniej kropli krwi, lecz nigdy nie zacznie wojny z Niemcami raz dlatego, że wynik tej wojny byłby niewiadomy, z drugiej strony Polska miałaby cały świat przeciw sobie, jako burzyciel ka pokoju.

Również i Rosja nie wystąpi przeciw Niemcom, ponieważ więcej niż kto inny, potrzebuje spokoju. Przez kogo więc zagrożone są Niemcy i poco im potrzebna jest rozbudowa zbrojeń? — zapytuje autor. Świat dąży do rozbrojenia i myśl ta opanowuje coraz szersze koła, zbrojenia Niemiec mogą ją jednak bardzo łatwo uśmiercić.

Francja odpowie na notę niemiecką

w sprawie zbrojeń dopiero po wymianie poglądów z rządem angielskim.

Paryż, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według informacyj, zasięgniętych w kołach miarodajnych, **rząd francuski, wbrew krążącym pogłoskom, nie zamierza udzielić w tych dniach odpowiedzi na notę niemiecką, dotyczącą kwestji militarnej.**

W kołach tych zaznaczają, iż rada ministrów zajmie się sformułowaniem tekstu tej odpowiedzi i zbierze się dopiero jutro lub pojutrze po posiedzeniu gabinetu.

Z drugiej strony nie wszystkie jeszcze mocarstwa-sygnatarjusze paktu zaufania, zakomunikowały swój pogląd w tej sprawie. M. in. opinja rządu Wielkiej Brytanji, pomimo kilku wyjaśnień, udzielonych premjerowi Herriot przez angielskiego charge d'affaires w Paryżu, w toku wczorajszej rozmowy zostanie zdefinjowana dopiero po zebraniu się gabinetu angielskiego, **co nastąpi we czwartek.** — W tych warunkach zatem, ani w bieżącym tygodniu, ani w początkach przyszłego tygodnia, rząd francuski nie będzie mógł przesłać swojej odpowiedzi rządowi Rzeszy.

Berlin, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Memorjał niemiecki w sprawie zbrojeń, ogłasza cała prasa poranna, opatrując dokument ministra Neuratha obszernemi komentarzami. Dużą wagę przywiązują dzienniki niemieckie również do oświadczenia gen. Schleichera w wywiadzie z przedstawicielami prasy w Królewcu.

Socjalistyczny „Vorwaerts" wskazuje, że pakt zaufania między mocarstwami europejskiemi, zawarty został właśnie w oczekiwaniu kroku niemieckiego w sprawie rozbrojenia. Zdziwienie rządu Rzeszy z powodu ogłoszenia przez Francję memorjału niemieckiego jest zatem naiwnością.

Prasa prawicowa, ogłaszając na naczelnem miejscu memorjał niemiecki, opatruje go tytułami w rodzaju: „Narodowe bezpieczeństwo zapewnione", — „Niemcy zgłaszają swoje żądania zbrojeniowe", „Gen. Schleicher wprowadza w życie żądania zbrojeniowe, wysuwane od lat przez ruch narodowo-niemiecki", „Prus Wschodnich będziemy bronili do ostatniej kropli krwi", „Okowy Wersalu zostały zerwane".

Więźniowie zamęczyli swojego towarzysza.

Sensacyjny proces, który odsłania kulisy strasznych stosunków w warszawskim areszcie centralnym.

Tajemnica celi nr. 45.

Warszawa, 7 września.

Rozpatrzony przed dwoma dniami proces o teror w areszcie centralnym, gdzie zorganizowana szajka pod przewodnictwem „króla", wymuszała od aresztantów datki, **zwrócił oczy opinji na stosunki, panujące w niektórych aresztach.**

Dowiedziano się o istnieniu celi numer 45, w której przebywa od 150 do 200 aresztantów!...

Jest to więc mała republika, w której mętom społecznym bardzo łatwo uzyskać przewagę nad elementem spokojniejszym i żerować na bezbronności współtowarzyszy.

„Porządkowym" w takiej celi jest z reguły mianowany któryś z aresztantów oczywiście dawniej znany dozorcom, a więc nie czasowy gość, lecz przestępca odbywający poważniejszą karę.

Drastyczność sytuacji powiększa fakt, iż w celi nr. 45, znajdowało się **bardzo wielu upadłych dłużników, ludzi, którzy zasadniczo z przestępstwem, ze światem przestępczym nie mają nic wspólnego, którzy przesuwają się przez mury więzienne, zupełnie nieprzygotowani do życia między społecznością kryminalną.**

Kilku zdecydowanych na wszystko opryszków, **potrafiło utrzymać w ryzach 200 dorosłych mężczyzn.**

Pobierano haracz za korzystanie z ubikacji, za umoczenie rąk w kuble, za dojście do okna i t. d.

Miarą postrachu, który potrafiła szerzyć „arystokracja" celi nr. 45, jest rozpatrywany przez sąd okręgowy **proces przeciw dwum aresztantom:** Florkowskiemu i Wielogórskiemu, **oskarżonym o spowodowanie śmierci aresztanta Szatańskiego.**

Nad zmarłym znęcano się, a nikt nie podniósł ręki w jego obronie, choć Szatański miał w tej samej celi dwuch rodzonych braci.

Ci spokojnie patrzyli na to, co się dzieje, **przyglądali się torturom, zadawanym bratu, a obecnie badani przed sądem, mają na swe usprawiedliwienie 2 tylko słowa:**

— Bojaliśmy się.

Dobrze się żyło królom celi nr. 45. — Mieli też i swoje zabawy, **do rzędu których należy popularny salonowiec, polegający na tem, iż jeden z grających jest położony w ten sposób, że zakrytą ma twarz, a ktoś z pozostałych uderza i następnie bity musi zgadnąć od kogo cios otrzymał.** Jak zgadnie, to zostaje zwolniony, by ustąpić miejsca innemu. Jak nie zgadnie, to kładzie go się zpowrotem

Zmarły Szatański nie miał szczęścia w zgadywaniu, **to też kładziono go raz po raz.** Wreszcie aresztant, taki sobie przeciętny chłopek, **odbywający karę wobec niemożności uiszczenia grzywn administracyjnej, zorjentował się, iż kładą go nawet wówczas, gdy dobrze wskaże osobę uderzającego, co jeszcze większą wzbudzało uciechę.**

Chłopek zaprotestował. Zrodził się w nim odruch buntu. — Nie będzie się kładł dalej, niech kładzie się kto inny. Dla gospodarzy celi nr. 45, stanowiło to niedopuszczalną nowość. Należało ukrócić buntownika dla podtrzymania własnego prestiżu.

Florkowski i Wielogórski wzięli się energicznie do rzeczy. Szatański otrzymał kilka uderzeń, już nie przepisowych wykraczających poza ramy „salonowca" **Florkowski zadał mu cios w krtań i pchnął w ten sposób, iż zmarły uderzył głową o ścianę.**

Wskutek otrzymanych obrażeń, a w szczególności pęknięcia arterji w mózgu, Szatański zmarł.

Oskarżeni, stawieni dzisiaj przed sądem, **do winy się nie przyznają.**

Przesłuchani świadkowie potwierdzili dane aktu oskarżenia. Zresztą są to wszystko lokatorowie celi nr. 45, u których jeszcze teraz znać poważną obawę przed zeznawaniem śmiało o stosunkach panujących w tej celi śmierci.

Ważnym momentem w procesie była ekspertyza lekarska, którą referował dr. Humel. Zdaniem jego, trudno obecnie, na podstawie sekcji i oględzin zwłok ustalić, co było bezpośrednią przyczyną śmierci. **Zmarły chorował na lues i w związku z tem, ścianki naczyń krwionośnych miał nadwątlone.**

Ta okoliczność prawdopodobnie spowodowała śmierć od uderzenia, które w innych warunkach mogłoby nie byc śmiertelne.

W związku z orzeczeniem lekarza sądowego, prok. Siewierski zmienił kwalifikację prawną czynu przypisywanego oskarżonym i domagał się skazania ich nie za zabójstwo, lecz za spowodowanie przez nieostrożność rozstroju zdrowia, którego następstwem była śmierć.

Obrońcy adw. Hecht oraz **Mieczysław Goldstein, wysunęli koncepcję, iż** oskarżeni nie mogą odpowiadać za skutki, których nie byli **w stanie przewidzieć**

Groźny pożar

przy ul. Napiórkowskiego

(gr) Wczoraj, o godz. 20.40 **straż ogniowa zaalarmowana została groźnym pożarem, który powstał w zabudowaniach niejakiego Kaźmierskiego przy ul. Napiórkowskiego 182.**

Ogień powstał w stodole i natrafiając na łatwopalny materjał, przerzucił się wkrótce na stajnię i oborę. Bydło i konie, na szczęście, w porę wyprowadzono. Mimo energicznej akcji straży, zabudowania gospodarskie spłonęły. — Dom mieszkalny udało się uratować.

Wysokość strat nieustalona.

Rektor uniwersytetu aresztowany

za sprzeniewierzenie 3 milj. dolarów.

Winnipeg, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rektor uniwersytetu tutejszego i kanclerz djecezji anglikańskiej, John Machray, aresztowany został pod zarzutem sprzeniewierzenia blisko trzech miljonów dolarów, należących do funduszów obu powyżej wymienionych instytucyj.

W końcu września

sesja Ligi Narodów

Genewa, 7 września.

Trzynasta zwyczajna sesja ligi narorów rozpocznie się w poniedziałek 26 września w Genewie. Na porządku dziennym figurują między innemi sprawa wyboru trzech niestałych członków rady oraz poprawki do paktu ligi narodów celem sharmonizowania go z paktem Kelloga.

Murzynka, która walczy o życie synów

skazanych na śmierć, wydalona została z Czechosłowacji.

Praga, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Do Czechosłowacji przybyła murzynka, Ada Wright, która, jak wiadomo, objeżdża państwa europejskie, wygłaszając mowy w obronie swych dwuch synów, skazanych na śmierć przez sądy amerykańskie za rzekome zgwałcenie białej kobiety, starając się o interwencję wybitnych osobistości w celu uzyskania zwolnienia skazańców.

P. Wright zamierzała wziąć udział w zebraniu publicznem, na którem miała być mowa o stosunkach w sądownictwie amerykańskiem oraz starała się o audjencję u prezydenta Massaryka. Zebranie zostało jednak przez władze zakazane, a p. Wright otrzymała nakaz opuszczenia Czechosłowacji za mieszanie się w jej sprawy wewnętrzne i zagrożenie spokoju i porządku publicznego.

Zarządzenie to, spowodowane zostało stanowiskiem komunistów, którzy pobyt murzynki pragnęli wykorzystać dla swoich celów.

DEMOLIBERALIZM.

Dyskusja na temat formalnej demokracji—parlamentaryzmu przedwojennego, jest już skończona. Demoliberalizm zawalił się w całym szeregu krajów europejskich, a gdzie jeszcze funkcjonuje — dzieje się to pod wpływem specjalnych warunków historycznych, i to dzieje się w ten sposób, że pod pokrywką starych instytucji parlamentarnych działają nowe siły, djametralnie różne od form zewnętrznych.

W ciągu ostatnich miesięcy byliśmy świadkami **zawalenia się parlamentaryzmu w Niemczech.** Wprawdzie odbyły się tam **„regelrecht"** wybory, ale przecież olbrzymią, największą ilość mandatów zdobyli **narodowi socjaliści** — element nie tylko obcy parlamentaryzmowi, ale **stanowiący rażący kontrast w porównaniu z tem wszystkiem, co jest istotą demoliberalizmu.**

Parlamentaryzm niemiecki robi dziś wrażenie tego legendarnego potwora, który sam siebie zjada od ogona...

Niemiecki obóz demoliberalny jest kompletnie bezsilny.

Przez długi czas zdradzał jakgdyby pewne objawy ożywienia, tworzyły się nowe stronnictwa, inne **dostosowywały rzekomo swe programy do nowych czasów.** W gruncie rzeczy jednak **demoliberalizm zawdzięczał swój pozorny renesans zbliżeniu do grup socjalistycznych, chował się za plecy Scheidemanna** i nawet starał się nim z ukrycia kierować. Ale socjaldemokracja właśnie **na tym sojuszu zbankrutowała,** bowiem nie mogła dać masom dosłownie nic...

Wówczas demoliberalizm **przyczaił się za Brueningiem,** za centrum, które zawsze uchodziło za zdecydowanego wroga liberalizmu i było nim istotnie.

W tych czasach socjalistyczno-centrowych demoliberalizm uważał za **największego swego wroga marszałka Hindenburga.** Podczas wyborów przed dwoma laty **wieszano na Hindenburgu psy** i ogłaszano go, jako **prekursora dynastji Hohenzollernów,** niemal ich pełnomocnika i służkę.

Później znów się wszystko odmieniło. Kiedy zjawił się na horyzoncie Hitler, **zaczęto hołdować Hindenburgowi,** widząc w nim ostoję jedyną przeciw uroszczeniom **nacjonalizmu.**

Rzeczywiście Hindenburg odpędził nieco Hitlera, ale **wyprowadził znów na światło dzienne Pappena.** Nie trzeba przypominać, co się wówczas działo... Uważano w sferach demoliberalnych **Pappena za szczyt prowokacji, odzywano się o nim już nie ze złością, ale z pogardą.**

A później nagle odmieniło się... Pappen uważany jest dziś znów w Niemczech przez sfery demoliberalne za **człowieka opatrznościowego,** bowiem okazał on niejaką odporność wobec zbliżającej się nawały hitlerowskiej...

I oto dzieje się rzecz dziwna napozór: demoliberalizm niemiecki — ściślejsza ojczyzna ideowa parlamentaryzmu w tym kraju, **marzy o tem tylko, aby kanclerz Pappen czemprędzej zawiesił parlament.**

Bo czyż to jest parlament? 230 umundurowanych hitlerowców z legitymacjami poselskiemi w kieszeni? A przecież jednak tu wysłał ich bezsprzecznie lud, **ten sam lud, który wedle liberalnej doktryny jest gospodarzem i źródłem wszelkiej władzy w kraju...** Dlaczego nie korzą się przed owym „suwerennym" ludem i nie oddają faktycznej władzy w ręce gospodarza i jego bronzowych pomocników.

Demoliberalizm niemiecki marzy dziś o dyktaturze, jeśli będzie to dyktatura Pappena choćby, w wyraźnej obawie przed **dyktaturą o wiele gorszą — Hitlera.** Ale, proszę, gdzie są zasady?...

Demoliberalizm **pogodzi się z Hitlerem.** Nie odrazu, ale pogodzi się... Będzie urągał i narzekał, ale **pójdzie na najdalej idący kompromis,** w ślepej obawie przed najgroźniejszą siłą, jaką **bezsprzecznie jest komunizm.** A przecież za Hitlerem czai się komunizm, jak **zły duch i czeka...** I doczeka się, jeśli tak dalej potrwa kryzys, a przecież **na straży kryzysu, aby mu się dobrze powodziło, stoi ZSSR...**

Cóż na to wszystko pomoże demoliberalizm i ustrój parlamentarny?

Nic...

Ta śpiewka **już przebrzmiała** i nic nie wróci jej do dawnej popularności i mody.

A wraz z naturalną śmiercią demoliberalizmu i parlamentaryzmu **umiera kilka stronnictw politycznych, które wypisały takie hasła na swych sztandarach.**

To może być nieprzyjemne nietylko dla organizacji partyjnych i ich przywódców, którzy życie całe postawili na kartę tej ideologji. To może być **równie przykre dla całych grup społecznych, dla kórych demoliberalizm był wygodny.** Nie zmienia to w niczem postaci rzeczy, nie może zmienić rzeczywistości, nie tylko w Niemczech, ale i w innych krajach.

Czesław Ołtaszewski.

Nowe przepisy dla aplikantów adwokackich.

Aplikacja sądowa jest zniesiona, natomiast aplikacja adwokacka trwać będzie 5 lat.

Warszawa, 7 września.

Projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o ustroju adwokatury, uchwalony na poniedziałkowem posiedzeniu rady ministrów w specjalnym rozdziale **normuje sprawę aplikacyj adwokackich.**

Postanawia on, że **na listę aplikantów adwokackich wpisany może być ten, kto odpowiada warunkom, wymaganym od adwokatów, a więc posiada obywatelstwo polskie, jest nieskazitelnego charakteru, włada językiem polskim i ukończył uniwersyteckie studja prawnicze z przepisanemi w Polsce egzaminami.** — Aplikant, przed wpisaniem go na listę, musi przedstawić zaświadczenie patrona o gotowości przyjęcia go na aplikanta. Patronem może być adwokat, który conajmniej od 5 lat wpisany jest na listę adwokatów.

Aplikacja adwokacka trwa lat 5 i polega na zaznajomieniu się ze wszystkiemi działami czynności adwokackiej. Do pięciolecia tego Rada Adwokacka **wliczyć może nie więcej, niż dwa lata aplikacji sądowej, aplikacji w prokuratorji generalnej, względnie referendarskiej służby administracyjnej, lub służby w charakterze asystenta w sądownictwie wojskowem.** Rozporządzenie postanawia że aplikant adwokacki obowiązany jest pracować w kancelarji patrona i pod jego rzeczywistem kierownictwem oraz uczestniczyć w pracach organizowanych przez Radę Adwokacką, celem zawodowego kształcenia aplikantów.

Aplikant będzie mógł zastępować patrona swego w sądach i urzędach z wyjątkiem sądów apelacyjnych, sądu najwyższego, najwyższego trybunału administracyjnego oraz trybunału kompetencyjnego. Zastępcą przed sądem grodzkim i przed sądem pracy, może być aplikant adwokacki, mający conajmniej rok aplikacji, **zaś przed sądem okręgowym, mający conajmniej 3 lata aplikacji.**

Po odbyciu aplikacji adwokackiej, aplikant składa egzamin adwokacki przed komisją egzaminacyjną, czynną przy Radzie Adwokackiej tego okręgu, w którym wpisany jest na listę. Rozporządzenie zawiera przepisy, dotyczące składu tych komisyj. Normuje ono również sprawę wykreślenia z listy aplikantów adwokackich, przewiduje powody uprawniające radę do tych skreśleń. — Przepisy o obowiązkach i prawach adwokatów, jak również o odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów, mają również, z pewnemi zmianami, zastosowanie do aplikantów adwokackich. Aplikant adwokacki ma prawo być obecny na walnem zgromadzeniu izby, oraz zabierać głos w obradach, jednak bez prawa składania wniosków i głosowania.

Od aplikacji i egzaminu aplikanckiego wolny jest ten, kto będąc już w państwie polskiem adwokatem, skreślony został z listy, wskutek przejścia do służby państwowej.

Jak uzdrowić gospodarkę europejską?

Ożywiona dyskusja na konferencji w Stresa.

Stresa, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Konferencja zakończyła dziś dyskusję ogólną. Delegat Szwajcarji podkreślił, że przedewszystkiem należy załatwić zagadnienia finansowe. Dopiero gdy finanse będą uporządkowane można zająć się kwestjami ekonomicznemi.

Natomiast delegat Niemiec wyraził opinję, że przedewszystkiem należy się zająć kwestjami gospodarczemi. Koniecznem jest zwiększenie siły nabywczej ludności krajów rolniczych.

Niemcy wypowiadają się za układami preferencyjnemi gotowe są w nich uczestniczyć pod warunkiem, że będą one dotyczyły tylko okresu kryzysu i obejmowały jedynie tylko państwa czysto rolnicze Europy południowo-wschodniej.

Delegat niemiecki oświadczył, iż wśród uchwał konferencji warszawskiej jedna specjalnie interesuje Niemcy, mianowicie podkreślenie związku pomiędzy nadwyżką eksportu a spłatą długów. Niemcy zdążać będą do aktywnego zajęcia się tem zagadnieniem w komisji finansowej.

Delegat francuski a zarazem przewodniczący konferencji Bonnet wygłosił dłuższe przemówienie, w którem wypowiedział się za preferencjami, układami wielostronnemi i przeciwko udzielaniom pożyczek, które już do niczego nie doprowadzą. Konieczna jest zdaniem Bonneta podwyżka cen zbóż w krajach zarówno importujących jak i na rynkach wewnętrznych. Delegacja francuska nie składa żadnego planu a jedynie przedstawia do dyskusji pewne poglądy.

Student, zamieszany w aferę wiedeńską,

był oskarżony o zabójstwo lekarza w Czortkowie

Wiedeń, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Policja wiedeńska wyraża przypuszczenie, że słuchacz medycyny Aksentijew, **którego poszukują władze austrjackie z powodu udziału w niedozwolonych** operacjach sterylizacyjnych, **jest identycznym ze słuchaczem medycyny Teodorem Aksentijewem, który w 1926 r. stawał przed sądem w Czortkowie, oskarżony o zabójstwo lekarza czortkowskiego, d-ra Marguliesa.**

Sytuacja w przemyśle węglowym.

Warszawa, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że sytuacja w polskim przemyśle węglowym w m. sierpniu w porównaniu z lipcem rb. uległa nieznacznej sezonowej poprawie.

Mianowicie wydobycie węgla kamiennego w m. sierpniu przy tej samej liczbie dni roboczych tj. 26, co w lipcu wzrosło w stosunku do lipca o 77.000 ton, tj. o 3,3 proc. i wynosiło 2,431,000 ton.

Ogółem zbyt węgla kamiennego wzrósł w porównaniu z lipcem o 113 tys. ton i wynosił 2,232,000 ton z czego zbyt krajowy wyniósł 1,307,000 ton, tj. o 25.000 ton więcej, zaś eksport wyniósł 925,000 ton a zatem o 88,000 ton więcej niż w lipcu.

Poseł aresztowany

za morderstwo syna.

Berlin, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Policja kryminalna w Aldenburgu aresztowała byłego posła komunistycznego do sejmu Schultza, pod zarzutem zamordowania 10-letniego jego syna. — Schultz znany był jako brutal, który znęcał się okrutnie nad swymi dwoma synami.

Nagłe zniknięcie jednego z nich wywołało podejrzenie, że wyrodny ojciec zakatował syna na śmierć. Schültz tłómaczy się, że syna wysłał do Rosji.

Sofja, 7 września.

Gabinet Muchanowa uległ dziś rekonstrukcji. Minister robót publicznych Jordanoff, członek partji agrarnej ustąpił ze swego stanowiska, które objął sekretarz tej partji Dymoff.

Kongres matematyczny.

Zurych, 7 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rozpoczął się tu międzynarodowy kongres matematyczny, który trwać będzie do 12 bm. Reprezentowanych jest 30 państw przez ponad 500 delegatów.

Polska delegacja z prof. Uniwer. Warszawskiego Wacławem Sierpińskim na czele liczy około 20 osób i jest jedną z najliczniejszych.

Prof. Sierpiński wygłosił rozprawę na plenum, inni delegaci polscy wygłoszą referaty w sekcjach naukowych.

Wojna w Boliwji.

Lapaz-Boliwja, 7 wszeŝnia.

Oficjalnie donoszą, że wojska boliwijskie zajęły fortyfikacje w Falcon.

Katastrofalnapowódź

New York, 7 września.

Rzeka Rio Grande wylała, zrywając tamy u brzegów meksykańskich i zalewając tysiące ha. ziemi. Szkody obliczają na kilkanaście miljonów dolarów.

Liczba ofiar w ludziach przewyższa obecnie 12. Wiele miejscowości zostało odciętych od świata.

Ford obniża płace.

Nowy York, 7 września.

W Zakładach samochodowych Forda ma być wprowadzona zniżka płac wszystkich kategoryj pracowników z wyjątkiem, którzy otrzymują płace minimalne.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

„Miesiąc aresztu" jedna z najlepszych fars francuskich dowcipnie zaktualizowana przez K. Schuberta codzienie ściąga publiczność do parku Staszica.

Powszechną wesołość budzi Szubert jako Bombelek - Kryminalista. Reżyserował Jerzy Woskowiski. Teatr wrazie zimna szczelnie oszalowany.

WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ w TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś i codziennie wiecz. cieszący się niesłabnącem powodzeniem doskonały wodewil w trzech aktach W. Katajewa „Miljon plag" z występem p. Wajślica!

KONCERT BRONISŁAWA GIMPLA.

Znakomity skrzypek Bronisław Gimpel, którego gra wywiera na słuchaczach potężne wrażenie wystąpi po raz ostatni w czwartek dnia 15 b. m. w Sali Filharmonji przed wyjazdem do Ameryki. Bronisław Gimpel należy do tych wyjątkowych skrzypków, któremu wręczono we Włoszech skrzypce Paganiniego, na których artysta grał w obecności królowej włoskiej, wywołując nieopisany zachwyt wśród publiczności. Bilety po cenach najpopularniejszych od 90 groszy do zł. 4.40 gr. już nabywać można w Kasie Filharmonji.

UROCCZYSTOŚĆ W ZGIERZU. TYDZIEŃ PROPAGANDY ŚLĄSKA.

Z inicjatywy Zarządu Legjonu Śląskiego Grupy Zgierskiej, a pod przewodnictwem komitetu w sobotę, to jest 3 września o godz. 8-ej wieczorem odbyła się przy szczelnie zapełnionej sali w obecności władz i przedstawicieli organizacji akademja — Śląska. Akademję zagaił prezes Okręgu Legjonu Śląskiego — Łódź, Sumiński Lucjan. Następnie prelegent p. dyrektor szkoły handlowej Cezak zobrazował życie Śląska i jego dzieje.

Część koncertową wypełniła orkiestra szkoły handlowej w Zgierzu pod dyrekcją p. Gusta Franciszka.

W dniu 4 b. m. o godzinie 8.30 rano zebrały się na rynku przed ratuszem następujące organizacje: Zarząd Federacji Wojewódzkiej, Zarząd Federacji Grodzkiej — Łódź, Zarząd Federacji Powiatowej — Łódź, Związek Legjonistów Łódź — Zgierz, P.O.W. Łódź — Zgierz, Związek Inwalidów Wojennych Łódź — Zgierz, Związek Strzelecki Łódź, Legjon Śląski Łódź — Pabjanice — Zgierz Stowarzyszenie „Orlę" — Zgierz, Harcerze — Zgierz Hufce P.W. i W.F., szkoły średnie i powszechne, straż przemysłu chemicznego „Boruta", cech majstrów fabrycznych, N.P.R. (lewica).

O godzinie 9-ej oddziały odmaszerowały na nabożeństwo do miejscowego kościoła, gdzie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Bendkowski. Po nabożeństwie uformował się pochód, który zatrzymał się na rynku przed magistratem, gdzie prezes Federacji Wojewódzkiej pos. Fichna przemówił do zebranych.

Po przemówieniu pana burmistrza nastąpiło uchwalenie rezolucji protestującej przeciwko zakusom na gruncie Państwa Polskiego i nastąpiło rozwiązanie pochodu.

KONFERENCJA W ZWIĄZKU LOKATORÓW.

W dniu dzisiejszym, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Społecznego Zw. Lokatorów i Sublokatorów miasta Łodzi ul. Wólczańska 77, konferencja wszystkich zrzeszeń społecznych —. Tematem konferencji będzie sprawa obniżenia komornego i wstrzymania eksmisji w okresie zimowym. Udział w konferencji wezmą przedstawiciele zrzeszeń zawodowych, gospodarczych i oświatowych. Zaproszenia na konferencję jak i wszelkie informacje otrzymać można w Sekretarjacie Społecznego Związku Lokatorów i Sublokatorów miasta Łodzi, ul. Wólczańska 77, w godzinach od 10—1 i od 4—7 wiecz.

Komisarz, wybory czy przedłużenie.

Trzy ewentualności, które zadecydują o samorządzie łódzkim w dniach najbliższych.

Wnioski są już przygotowane.

(i) Od szeregu tygodni sprawa losów samorządu łódzkiego budzi żywe zainteresowanie w naszem mieście. Chodzi o to, iż, jak już donosiliśmy, w myśl obowiązującego obecnie dekretu o samorządzie terytorjalnym, kadencja władz miejskich nie może pod żadnym pozorem, przekraczać 5 lat.

Rada miejska w Łodzi, rozpoczęła swój żywot w dniu 15 października 1927 roku. Za pięć tygodni tedy, upływa pięć lat urzędowania rady miejskiej i magistratu i zrozumiałą jest rzeczą, że władze nadzorcze muszą coś przedsięwziąć w tej sprawie.

W dniu wczorajszym rozmawialiśmy na ten temat z osobami miarodajnemi, które poinformowane są o zamierzeniach władz nadzorczych. Informacje, które uzyskaliśmy, wyjaśniają sytuację samorządu łódzkiego.

A więc, zakomunikowano nam, że władze nadzorcze, chcąc aby wybory do rad miejskich, przeprowadzone na mocy nowej ustawy, odbyły się w jaknajkrótszym czasie, zdecydowały się zmienić w projekcie ustawy artykuł, traktujący o wejściu w życie tej ustawy po jej uchwaleniu. Projekt tego artykułu przewidywał, że nowa ustawa zaczyna obowiązywać w trzy miesiące po jej uchwaleniu. Obecna poprawka daje moc obowiązującą ustawie w 1 miesiąc po jej uchwaleniu.

Chodzi więc tylko o względy techniczne. Gdyby można było przeprowadzić wybory do rady miejskiej w takim czasie, aby nowe ciało samorządowe mogło uchwalić budżet na rok 1933-34, w **dniu 15 października rozwiązanoby łódzką radę miejską.** Ustawa samorządowa jednak wejdzie dopiero obecnie pod obrady sejmu i uchwalenia jej nie należy spodziewać się przed 1 stycznia 1933 r. W ten sposób rozpisanie nowych wyborów nastąpić może dopiero w dniu 1 lutego 1933, a same wybory mogą się odbyć w kwietniu. — Jak nas poinformowano, w tym terminie też się odbędą.

Zachodzi wobec tego kwestja dotycząca przedłużenia kadencji samorządu do dnia 1 lutego p. r. Obowiązująca ustawa na to nie zezwala. W chwili obecnej więc rozważane są w ministerstwie spraw wewnętrznych dwie ewentualności, których rozstrzygnięcie nastąpi w ciągu bieżącego miesiąca. Pierwsza—to **rozwiązanie, w myśl dekretu, rady miejskiej** w dniu 15 października, a więc za 5 tygodni i pozostawienie urzędującego magistratu do dnia 1 lipca z tem, że konwent senjorów obecnej rady miejskiej, na prawach tej rady, otrzyma misję ułożenia budżetu miejskiego, który następnie zostanie skorygowany i zatwierdzony przez urząd wojewódzki.

Druga koncepcja — **zamianowanie w dniu 15 października b. r. komisarza rządowego w magistracie,** który urzędować będzie tylko do nowych wyborów. Komisarz taki otrzymałby, również z nominacji, t. zw. radę zarządzającą, która spełniałaby, podobnie jak to miało miejsce we Lwowie, czynności rady miejskiej

Trzecia koncepcja — to **przedłużenie prowizoryczne kadencji rady do dnia 1 lutego,** t. j. do rozpisania nowych wyborów. — W tym wypadku rada miejska otrzymałaby polecenie przygotowania budżetu na przyszły rok administracyjny do dnia 1 lutego.

Jak nas w końcu poinformowano, wydział samorządowy ministerstwa spr. wewnętrznych już przygotowuje odpowiednie wnioski w tej sprawie. Decyzja ostateczna zapaść ma w terminie do dnia 20 b. m.

Tomaszów - Mazowiecki

KREDYTY NA ROBOTY PUBLICZNE.

Onegdaj bawił w urzędzie wojewódzkim w Łodzi p. prezydent Smólski, celem uzyskania kredytów na roboty publiczne. W związku z tem do p. prezydenta wydelegowani zostali przedstawiciele 80-ciu robotników, samowolnie pracujących na robotach publicznych, z zapytaniem, kiedy dokonana będzie zaległa wypłata.

Ponieważ konferencja w Łodzi dała wyniki negatywne, prezydent oświadczył że magistrat, z braku funduszów wypłaty nie dokona.

NOWE PUNKTY LECZNICZE.

W najbliższym czasie zostaną w tutejszej kasie chorych zorganizowane 4 punkty leczniczy, mianowicie 2 w gmachu kasy, 1 w Starzycach oraz 1 w Wolanowie.

ZE SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ..

W piątek, dn. 9 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w ratuszu posiedzenie rady nadzorczej zawodowej szkoły dokształcającej.

Na porządku dziennym znajduje się m. in. sprawozdanie kierownika szkoły, p. dyrektora Czerniawskiego, o organizacji roku szkolnego 1932/33.

ZDOBYWCY ODZNAK LEKKO-ATLETYCZNYCH.

Na ostatnich zawodach lekkoatletycznych o odznakę państwowego związku lekkoatletycznego, odznaki te zdobyło 9 zawodników z klubu sportowego przy Tomaszowskiej Fabrpce Sztucznego Jedwabiu, 4 zawodników związku strzeleckiego dwuch żydowskiego tow. gimnastyczno - sportowego, dwuch z Tomaszowianki, 1 z żydowskiego gimnazjum, oraz dwie uczestniczki obozu w Józefowie, mianowicie Estera Lewkowicz (Makkabi-Łódź) oraz Fryderyka Berson (żyd. akademicki klub sportowy —Warszawa)

Jednocześnie podaje się do wiadomości zawodników, którzy nie osiągnęli potrzebnych minimów, że będą mogli je uzupełnić w czasie zawodów w dniu święta P.W. i W.F.

Witamy Wajssównę!

Dziś powraca do rodzinnego miasta Wajssówna. Spodziewaliśmy się, byliśmy pewni, że będziemy ją witać jako mistrzynię olimpijską w rzucie dyskiem. Okazało się, że to co trzykrotnie udało się Konopackiej — nie udało się Wajssównie. Zajęła ona dopiero 3-cie miejsce za amerykankami, które miały wyniki gorsze od jej normalnych.

Nie dziwmy się jej zbytnio. Były to dla młodziutkiej naszej mistrzyni pierwsze wielkie zawody w obliczu kilkudziesięciu tysięcy widzów, na obcym grunce. A przecież równocześnie z nią nie spisały się również rutynowane, doświadczone, stare zawodniczki niemki, które miały wyniki jeszcze słabsze od niej, a o 5—6 mtr. gorsze od swych zwykłych.

Wajssówna w Los Angeles nie zdobyła mistrzostwa Olimpjady, ale następnie w Chicago ustanawiając niekwestjonowany rekord światowy i bijąc swe zwyciężczynie z Igrzysk — — stwierdziła niezbicie, że jest jednak najlepszą dyskobolką świata.

I dlatego pomimo wszystko należy uważać wynik jej wyjazdu do Ameryki za wcale nienajgorszy.

Wajssówna startuje już od kilku lat, dopiero jednak w tym roku dała właściwy wyraz swemu talentowi.

Od wczesnej wiosny trenowała ona pod okiem Klumberga, który skorygował jej styl i podniósł formę fizyczną. Pracowała ona w obozie przedolimpijskim w Poznaniu, a następnie na Bielanach pod Warszawą, gdzie zwracano uwagę nie tylko na gimnastykę i trening, ale również i na higjenę życia codziennego oraz odżywianie się. Wajssówna, podobnie jak i inni, była specjalnie dożywiana cukrem w porcjach wzrastających od 50 grm. dziennie do 250 grm. w stanie naturalnym oraz w potrawach i napojach. Jak sama następnie stwierdziła zyskała w wyniku tego dożywiania na wadze i sile, co potwierdziły badania lekarskie i pomiary. Bardzo zadowolony z wyników był również trener Klumberg, który podobnie jak i inni znakomici trenerzy kładzie silny nacisk na dożywianie swych pupili cukrem.

W rezultacie Wajssówna osiągnęła znakomitą formę i w krótkim czasie kilkakrotnie poprawiła rekord światowy w rzucie dyskiem, doprowadzając go przed wyjazdem do 42 i pół mtr., co wróżyło jej zdawało się „murowane" zwycięstwo. Uciążliwą, trzytygodniową podróż z dwunastodniową jazdą przez morze zniosła znakomicie i w Los Angeles stanęła w doskonałej formie, wówczas gdy zawodnicy lekceważący dożywianie cukrem drogę morską przechorowali ciężko i stracili swą formę.

Cóż jednak z tego, że stanęła do walki w szczytowej formie, kiedy zawiodły nerwy i brak rutyny.

PODZIĘKOWANIE PANA PREZYDENTA RZPLITEJ DLA GMINY ŻYDOWSKIEJ.

W dniu wczorajszym gmina żydowska otrzymała z kancelarji Pana Prezydenta Rzplitej pismo dziękczynne za wyrazy współczucia złożone przez gminę z powodu śmierci pani Prezydentowej.

RUCH STREJKOWY w ŁODZI.

Robotnicy nie opuszczają terenów fabrycznych, domagając się natychmiastowego uwzględnienia żądań.

Strejk w zakładach przemysłowych Geyera.

(i) Fala strajków w fabrykach łódzkich zaczyna przybierać ponownie na sile. W dniu wczorajszym, zupełnie niespodziewanie zastrajkowali robotnicy zakładów przemysłowych Geyera. — Strajk ten był o tyle nieoczekiwany, iż **dyrekcja nie zamierzała zmieniać warunków pracy i płac w chwili obecnej**, a nadto robotnicy ci pracowali 6 dni w tygodniu.

Jak się okazało, przyczyną strajku była okoliczność, iż przed 5 tygodniami obniżono robotnikom zarobki o 25 procent, motywując to uruchomieniem fabryki na pełny tydzień. Robotnicy zgodzili się wówczas na te warunki, przypuszczając, iż w tym samym stopniu nastąpi obniżka płac w innych zakładach przemysłowych. Obecnie jednak postanowili oni domagać się

zwrotu owych 25 proc.

Wczoraj rano delegacja robotników udała się z tem żądaniem do dyrekcji fabryki. Gdy otrzymała odpowiedź odmowną,

3,000 robotników natychmiast porzuciło pracę.

. Charakterystyczne jest, że wszystkie niemal ostatnie strajki

mają charakter włoski.

Po ogłoszeniu bowiem strajku przez robotników w firmie Geyer, strajkujący postanowili, że jedna zmiana pozostanie na terenie fabryki przy warsztatach i

nie opuści swych stanowisk do czasu uwzględnienia ich postulatów.

I istotnie w ciągu dnia wczorajszego strajkujący robotnicy z fabryki nie wyszli.

***

W Widzewskiej Manufakturze, jak już donosiliśmy, nie chcieli przystąpić do pracy robotnicy z t. zw. trzepalni, co uniemożliwiło pozostałym robotnikom podjęcie pracy.

Robotnicy trzepalni pozostawali w gmachu fabrycznym

do późnego wieczora,

zamierzając tam nocować. Na skutek interwencji jednak swych kolegów, z zamiaru tego zrezygnowali.

Wczoraj zakłady fabryczne Widzewskiej Manufaktury były wobec tego unieruchomione. Strajkujący robotnicy udali się do okręgowego inspektora pracy, gdzie przyjął ich insp. Wojtkiewicz. Po wysłuchaniu ich żądań insp. Wojtkiewicz obiecał, że po powrocie do Łodzi Oskara Kona, sprawa ich będzie w należyty sposób załatwiona, wobec czego obecnie mogą spokojnie podjąć pracę.

Rbotnicy nie zgodzili się jednak na to, domagając się

wyrównania płac natychmiast

W związku z tem, jak się dowiadujemy, dyrekcja fabryki zakomunikowała robotnikom, że skoro nie przystąpią do pracy w trzepalni, uniemożliwiając przez to pracę w innych działach fabrycznych, rozpocznie ona angażowanie do tego działu nowych robotników.

Dziś przed południem odbyć się ma w tej sprawie wiec strajkujących.

***

W zakładach przemysłowych **Allarta** również trwa w dalszym ciągu strajk Robotnicy

nie opuszczają gmachu fabrycznego,

dotychczas jednak nie dali swym zachowaniem powodu do interwencji.

W godzinach przedpołudniowych do dyrekcji zwrócili się przedstawiciele związków zawodowych, proponując odbycie konferencji, która umożliwiłaby likwidację strajku.

Konferencja ta ma się odbyć w dniu dzisiejszym.

W fabryce Bennicha sytuacja również nie uległa zmianie. Strajk trwa w dalszym ciągu.

Jeśli chodzi o prowincję łódzką — ogólny straj utrzymuje się tylko w Aleksadrowie. W Zgierzu strajkują tylko robotnicy tkalni. W Bełchatowie i Ozorkowie strajki zostały całkowicie zlikwidowane.

Dobry przykład K.E.Ł.

Robotnicy domagają się ulg na kolejkach dojazdowych.

(i) W dniu wczorajszym do dyrektora robót publicznych w urzędzie wojewódzkim p. Szczygła, zgłosiła się delegacja robotników z Konstantynowa, Pabjanic, Aleksandrowa i t. d., prosząc o wpłynięcie na zarżąd tramwajów dojazdowych, by

wzorem dyrekcji tramwajów łódzkich, wprowadził ulgowe bilety w obie strony dla robotników.

Chodzi o to, iż bardzo duża część robotników z tych miejscowości pracuje w fabrykach łódzkich i musi dwa razy dziennie jechać ze swego miejsca zamieszkania do Łodzi i z powrotem. Bilet do Pabjanic z Łodzi kosztuje 1 zł. i w ten sposób robotnicy, przy swych małych zarobkach,

muszą dziennie opłacać 2 zł. za przejazd

Proszą więc oni, aby, wzorem słusznej zasady, zastosowanej na tramwajach łódzkich, na kolejkach dojazdowych wprowadzono bilety ulgowe w rannych godzinach, ważne również na drogę powrotną.

Dyr. Szczygieł obiecał zainteresować się natychmiast tą sprawą i zaprosić jeszcze w bieżącym tygodniu przedstawicieli kolejek dojazdowych na konferencję.

Obniżenie opłat za telefony.

Niestety, nie dotyczy to narazie PAST-y, a więc i Łodzi.

Miejmy nadzieję, że i PAST-a... zmięknie.

Aby umożliwić szerszym kołom publiczności, a zwłaszcza sferom przemysłowo-handlowym korzystanie z urządzeń telefonicznych, ministerstwo poczt i telegrafów z dniem 1 września r. b.

obniżyło o 50 proc. opłaty

za zakładanie nowych telefonów.

Niezależnie od tego przewidziane są ulgi, a mianowicie: 1) w centralach, gdzie są wolne numery i **niewykorzystane przewody telefoniczne** na sieciach miejskich udzielana jest nowozgłaszającym się dalsza zniżka od nowych opłat w wysokości 50 proc., 2) mieszkający poza miastem, o ile w jego kierunku znajduje się niewykorzystany przewód telefoniczny, zapłaci

rzeczywiste koszta,

doprowadzenia, będącego w mowie przewodu, do stanu używalności, 3) kto obejmuje mieszkanie z telefonem, z którego poprzedni abonent zrezygnował, zapłaci tylko 25 proc. opłat.

Przy zgłoszeniu o założenie telefonu nowy abonent

płaci tylko 25 złotych,

resztę zaś, w zależności od wysokości całych opłat, w 10 lub 20 ratach miesięcznych.

***

Ministerstwo poczt i telegrafów wyjaśnia, że rozporządzenie o obniżce opłat za zakładanie nowych telefonów dotyczy wyłącznie tych miejscowości, w których sieć telefoniczna eksploatowana jest bezpośrednio przez zarząd państwowy. Natomiast **wszędzie tam, gdzie telefony znajdują się w eksploatacji PAST-y, koszta zakładania nowych telefonów pozostają narazie na obecnym** poziomie. Na podtsawieeaointeaoni mh syjnej PAST eksploatuje telefony w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Białymstoku, Borysławiu, Drohobyczu, Lwowie, Dąbrowie Górniczej, Będzinie i Sosnowcu.



WRZESIEŃ **8** CZWARTEK

Dziś Narodzenie NMP.
Jutro Sergjusza P. W.

Wschód słońca	4.50
Zachód słońca	18.09
Wschód księżyca	15.48
Zachód księżyca	22.07
Długość dnia	13.34
Ubyło dnia	3.20

Niech żyje woda!

Kiedy idzie o poglądy,
— Lepsza woda, niźli lądy:
W wodzie — niema państw ni granic,
W wodzie — godność ma się za nic,
W wodzie — giną klas różnice,
Wodą — zlewa się ulice,
W wodzie — wszelkiej brak własności,
W wodzie — człowiek się nie złości.
W wodzie — nastrój pokojowy,
Woda — wrzące chłodzi głowy...
Woda — gasi różne „izmy":
Socjalizmy, komunizmy,
Dzięki niej — przez oka mgnienie
Giną brudy i pragnienie!...

Rejestracja rocznika 1914

Dziś, w dniu 8 września r. b., w godzinach od 8-ej do 15-ej, obowiązani są stawić się do rejestracji w biurze wojskowem magistratu m. Łodzi, Zawadzka nr. 11, mężczyźni rocznika 1914, zamieszkali na terenie III kom. P. P. o nazwiskach na litery A, B, C, D, oraz zamieszkali na terenie VIII kom. P. P. o nazwiskach na litery: H, Ch, I, J, K, L, Ł, M.

Zgłaszający się do rejestracji, obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby.

„Dzień pracowniczy"

obchodzony będzie uroczyście w całym kraju.

(i) Unja związków zawodowych pracowników umysłowych, jednocząca wszystkie związki pracującej inteligencji organizuje na terenie całego państwa w dniu 25 b.m. tak zwany „Dzień pracowniczy".

„Dzień pracowniczy" upłynie pod hasłem propagandy organizacji zawodowych. Unja związków pragnie w dniu tym zaapelować do wszystkich pracowników, by wstępowali we własnym interesie do szeregów związków zawodowych, gdyż tylko w ten sposób wzmoże się na sile ruch zawodowy pracującej inteligencji.

Poza tem „dzień pracowniczy" ma na celu zamanifestowanie poglądów zrzeszonych pracowników na aktualne zagadnienia chwili obecnej. Obchód tego dnia w Łodzi wypadnie niewątpliwie bardzo interesująco.

Spadek bezrobocia

o 9155 osób w ciągu tygodnia.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 3 b. m., wynosiła ogółem 175.727 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9.105 osób.

Na terenie Warszawy zarejestrowano 12.400 bezrobotnych t. j. o 800 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi wynosiła 10.532 osób, wykazując spadek w ciągu tygodnia o 3.158 osób. Liczba bezrob. na Śląsku spadła w ciągu tygodnia o 1.250 osób i wynosiła w dniu 3 b. m. 84.001 osób.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54) S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28). A. Szymańskiego (Przędzalniana 75). (p)

Casino.

Demon miłości.

W tajemniczem królestwie Hedżasu, w jedynej połaci Sahary, gdzie ten ocean piasku jest górzysty, za wielkim wałem łańcucha górskiego, w nieprzebytych haszczach i za niedostępnemi przełęczami — leżeć ma po dziś dzień bajeczna kraina — Atlantyda.

Tak chce nietylko legenda, ale poniekąd tak chce nawet i wiedza ścisła. Atlantyda jeśli nie istniała, to istnieć mogła — a kres jej życiu położyły fale Atlantyku, lub piaski Sahary...

Królową Atlantydy była Antinea — władczyni nietylko morza sprażonego słońcem piasków, ale i władczyni miłości. Kto Antineę kochał — ten musiał umrzeć, gdyż ona nie kochała nikogo...

Dzicy Tauregowie, piraci pustyni strzegli wejścia do królestwa Antinei. Tauregowie, czarni synowie pustyni o zasłoniętych twarzach, dostarczali swej królowej coraz to nowych kochanków.

Dwaj oficerowie francuscy dostali się do podziemnego pałacu Antinei... Ten, co ją kochał, zabija w szale swego towarzysza — którego kochała Antinea...

Reżyser Pabst ujął w zupełnie inne ramy powieść Pierre Benoit — która już niegdyś była sfilmowana. W opracowaniu Pabsta powstał nowy utwór filmowy pełen grozy realistycznej, pełen napięcia nieopisanego...

Antineę gra Brygida Helm: ta wielka aktorka umiała połączyć posągowość postaci królowej ze skoncentrowaną namiętnością, z sex appealem, podniesionym do setnej potęgi...

Pabst — wielki reżyser niezapomnianych „Najeźdźców" również wyświetlanych w „Casinie" — oddał nam ponadto Saharę, jej grozę, jej urok i żywioł morza piasków, w sposób niezwykle mistrzowski... Scena śmierci towarzyszki jednego z bohaterów filmu, fata morgana — gdy i on jest bliski śmierci z pragnienia — scena poszukiwania zaginionego — ostatni akord tego wspaniałego, potężnego filmu — to już nie sztuka, to głębokie, wstrząsające przeżycia.

Aresztowanie 26 terorystów w Sosnowcu

Naśladowcy Tasiemki teroryzowali właścicieli sklepów, którzy musieli im płacić znaczne sumy

Sosnowiec, 7 września.

Na terenie Sosnowca zdołała policja zlikwidować groźną bandę terorystów, **która od dłuższego czasu dawała się po rządnie we znaki kupcom sosnowieckim.**

Banda ta, pod groźbą pobicia, wymuszała od kupców okupy bądź to w formie jednorazowych odszkodowań, lub też w postaci stałego haraczu miesięcznego. Gdy znaleźli się kupcy, którzy nie chcieli płacić okupu, **obstawiano im sklepy członkami bandy, którzy nie wpuszczali klijentów.** Kupcy zgadzali się w końcu na wszelkie żądania bandy, przyczem nie obchodziło się przy likwidowaniu sprawy bez obfitej kolacji dla członków bandy.

Koszta tych libacji wynosiły zwykle kilkaset złotych. Jak ustaliło dalej dochodzenie kupcy, którzy nie stosowali się do zarządzeń bandy, **byli siłą wciągani na „sądy", gdzie bito ich w nielitościwy sposób.** Banda była wykorzystywana również przez niektórych kupców dla zgnębienia konkurenta.

Otrzymawszy wysokie wynagrodzenie, od jakiegoś kupca, członkowie bandy obstawiali sklep jego konkurenta i nie wpuszczali doń klijentów, tak że w końcu kupiec ów musiał sklep swój zlikwidować.

Obecnie sprawy te wyszły na jaw a cała banda w liczbie 26 osób znalazła się pod kluczem. Ze względu na toczące się śledztwo nazwisk tych osób nie podajemy. **Banda ta przypomina głośną aferę Tasiemki w Warszawie.**

Pabjanice.

25-lecie SPOŁEM.

W niedzielę dnia 11 b. m. pabjanickie Społem obchodzić będzie uroczyście 25-lecie swego istnienia. Kooperatywa ta zalicza się do największych w Polsce Posiada przeszło 20 sklepów, składy węgla, nafty, sklepy galanteryjne, z ma terjałami piśmiennemi, oddział naczyń kuchennych, własne budynki, bocznicę kolejową i zgórą 4 i pół tysiąca członków. Obroty roczne spółdzielni dochodzą do 2 i pół miljona złotych.

Własna piekarnia mechaniczna zaopatruje miasto w pieczywo, a warsztaty masarskie w mięso i wędliny.

Na czele zarządu stoi p. Dajniak, mając do pomocy pp. Skowrońskiego i Majewskiego. Na czele Rady Nadzorczej stoi p. prezydent Mieczysław Tomczak.

Społem corocznie przekazuje poważne kwoty na cele społeczne.

Celem należytego zorganizowania obchodu powołano do życia specjalny komitet z prezydentem miasta Tomczakiem na czele.

Na uroczystość przybywa jeden z inicjatorów i założycieli pabjanickiego Społem, prof. Stanisław Wojciechowski b. prezydent Rzeczypospolitej, oraz naczelnik zarządu Związku Spółdzielni dyr. Rapacki, pozatem liczni przedstawiciele władz, instytucyj oraz reprezentanci wszystkich spółdzielni w Polsce.

Program obchodu przewiduje nabożeństwo, poświęcenie sztandaru, pochód, przemówienia na pl. gen. Dąbrowskiego, akademję w kinie Miejskim, gdzie przemawiać będzie prof. Stan. Wojciechowski, wspólny obiad i zabawę ogrodową.

Uroczystości „Społem" wywołały w mieście ogromne zainteresowanie, tembardziej, że instytucja ta cieszy się powszechnem zaufaniem.

SAMOBÓJSTWO.

W niedzielę popełniła samobójstwo przez powieszenie się na strychu Janina Łaska, lat 31, robotnica fabryki R. Kindler., zamieszkała przy ul. Bugaj 22. Przyczyną samobójstwa były podobno niesnaski rodzinne.

Z OKNA.

Onegdaj wypadła z okna II-go piętra trzyletnia Wójcikówna, córka woźnego szkolnego, zamieszkałego przy ul. Zamkowej 32.

Po godzinie męczarni Wójcikówna zmarła w szpitalu miejskim, dokąd zawiozło ją pogotowie ratunkowe.

Łódź bez kuratorjum szkolnego.

Będziemy mieli jednego inspektora głównego i 5-ciu jego zastępców.— Bloki szkolne pod wspólnem kierownictwem. — Wizytatorzy przyjmować będą interesantów.

Rozmowa z kuratorem warsz.-łódzkiego okr. p., Pytlakowskim.

Jedną z największych trosk społeczeństwa łódzkiego jest obecnie sprawa utrzymania przymusowego nauczania na terenie naszego miasta.

Sprawą tą zainteresował się żywo związek polskiego nauczycielswa i opiekunowie szkolni, którzy stanęli nietylko w obronie przymusowego nauczania lecz i w obronie poziomu nauczania.

Aby bliżej zapoznać się z całokształtem organizacji szkolnictwa na rok 1932/33 jak również z zamierzeniami, dotyczącemi organizacji władz szkolnych naszego miasta po likwidacji kuratorjum łódzkiego, zwróciliśmy się do okręgu szkolnego warszawsko-łódzkiego p. Ignacego Pytlakowskiego, z prośbą o udzielenie nam informacji.

P. kurator oświadczył nam, że dążeniem jego jest w pierwszym rzędzie utrzymanie kontaktu ze społeczeństwem łódzkiem za pośrednictwem prasy, albowiem w ten sposób będzie mógł przeprowadzić swe plany, dotyczące organizacji władz szkolnych i szkolnictwa zarówno na terenie Łodzi jak i okręgu łódzkiego.

Dalej p. kurator oświadcza, że z organizacją szkolnictwa powszechnego okręgu naszego obecnie się zapoznaje, albowiem zarządzenia organizacyjne wychodziły jeszcze z kuratorjum łódzkiego w miesiącu czerwcu i lipcu, a kuratorjum łódzkie przejęte przez niego zostało z dniem 1 września r. b.

Po zaznajomieniu się ze stanem faktycznym organizacji, jak również ze stanem liczebnym dziatwy i sił nauczycielskich, p. kurator dołoży starań, aby w tak poważnym ośrodku jakim bezsprzecznie jest Łódź,

nie dopuścić do załamania się obowiązku przymusowego nauczania,

o którym komunikowano mu przez delegację polskiego związku nauczycieli.

Po dostarczeniu mu odnośnego materjału, ilustrującego stan szkolnictwa powszechnego Łodzi, p. kurator uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby zadość uczynić ośrodkowi przemysłowemu i

aby każde dziecko w wieku szkolnym miało miejsce w szkole

i było należycie przygotowane przez nauczycieli na godnych obywateli.

W każdym razie — stwierdza p. kurator, dążeniem mojem jest, aby nie przeprowadzać oszczędności kosztem obniżania poziomu nauczania, w pierwszym rzędzie w mieście, albowiem miasto ma inne warunki wychowawcze, a szkolnictwo powszechne daje minimum wychowania obywatelskiego, gdyż w przeciwnym razie dziatwa ta może w przyszłości stać się czynnikiem groźnym dla miasta, jak i dla całego państwa.

W pierwszym rzędzie usprawniona zostanie praca administracyjna, oraz organizacja szkolnictwa unormowna zostanie w ten sposób, że

tworzone będą bloki szkolne

i kierownictwo jednej szkoły obejmującej do dwudziestu oddziałów powierzone będzie jednemu kierownikowi. — Przez stworzenie tych bloków następuje usprawnienie prac kierowników, którzy dążyć będą do bezwzględnego wykorzystania lokali przez racjonalne rozmieszczanie oddziałów w godzinach porannych, cy też poobiednich.

— System ten — oświadcza nam p. kurator — **wprowadzony został na terenie warszawskim i dał doskonałe rezultaty.**

Pozatem, aby usprawnić całokształt organizacji szkolnictwa i prowadzić nad nim należytą kontrolę

w Łodzi urzędować będzie jeden inspektor główny i pięciu jego zastępców.

Za szkolnictwem powszechnem idzie szkolnictwo zawodowe, na które również zwracam uwagę,—oświadcza nam p. kurator, — gdyż Łódź, jako ośrodek przemysłowy winna wydawać większy zastęp zawodowców. Dlatego też na szkolnictwo to kuratorjum zwracać będzie szczególną uwagę, albowiem dążę, aby społeczeństwo zrozumiało wartość szkolnictwa zawodowego.

Szkolnictwo średnie, które w lwiej mierze znajduje się w rękach prywatnych, ma w okręgu łódzkim wyrobioną markę, jednak władze kuratoryjne czuwać będą, aby poziom ten utrzymany został i aby wartość szkolnictwa średniego z racji braku kuratorium w Łodzi nie ucierpiała.

W tym celu nad całym aparatem, a więc nad szkolnictwem powszechnem, zawodowem i średniem

czuwać będą wizytatorzy,

którzy systematycznie wizytować będą szkolnictwo i którzy tworzyć będą coś w postaci **ekspozytury ruchomej kuratorjum szkolnego warszawsko-łódzkiego.**

Wizytatorzy ci przyjmować będą zainteresowanych, aby w ten sposób zaoszczędzić im wydatków na wyjazd do Warszawy. Dążeniem moim jest, aby Łódź i okręg jej wciągnąć w orbitę działania kuratorjum warszawskiego i w tym celu pragnę zapoznać się osobiście z wszelkiemi dolegliwościami i bolączkami szkolnictwa łódzkiego.

Kończąc swe wywody p. kurator Pytlakowski oświadcza, iż w **przyszłym tygodniu przybędzie do Łodzi na kilka dni, aby osobiście zaznajomić się ze stanem szkolnictwa powszechnego i średniego i nawiązać bliższy kontakt z nauczycielstwem i społeczeństwem, przez odbycie szeregu konferencyj.**

Wieś przeciw miastu.

Chłopi nie dowożą żywności do stolicy. — Występną akcję prowadzi związek drobnych rolników.

Ultimatum chłopów pod adresem magistratu m. Warszawy.

(g) Donosiliśmy już wczoraj o t. zw. „strajku rolnym" w Warszawie. Na skutek agitacji demagogów, nie liczących się z nikim i z niczem, a w pierwszym rzędzie nie liczących się z interesem samych strajkujących, od dnia onegdajszego ustał prawie całkowicie dowóz do Warszawy, warzyw, jarzyn, owoców, nabiału i wszelkiego rodzaju produktów wiejskich — dostarczanych dotychczas przez wieśniaków z miejscowości, położonych w promieniu kilku, a najwyżej kilkunastu kilometrów od stolicy.

Wczoraj nie przybyła do miasta prawie ani jedna furka chłopska — targi, rynki i place, przeznaczone na postoje, były zupełnie puste...

Oczywista, iż ceny — jak to już zresztą wspominaliśmy wczoraj — poszły nieco w górę, szczególnie na targowiskach na peryferjach miasta, obsługiwanych w pierwszym rzędzie przez dostawców podmiejskich. Centrum miasta nadal tego dziwnego strejku nie odczuwa.

Akcja jest prowadzona przez związek drobnych rolników. Delegacja tej organizacji złożyła prezydentowi m. st. Warszawy — p. Słomińskiemu, memorjał z następującemi żądaniami:

a) obniżenia opłat za wjazd do miasta i zniesienie placowego na targach prywatnych, wyznaczenie głównego stałego, magistrackiego placu targowego na warzywa;

b) przedłużenia godzin targowych codziennie do godziny 12-ej;

c) ochrony przed złodziejami, grasującymi na targowiskach;

d) zniesienia mandatów karnych za postój na ulicy;

e) przedłużenia godzin na wywóz śmieci i nawozu latem do 9-ej rano, zimą do 10-ej.

Prezydent Słomiński żądania drobnych rolników przekazał do opracowania miejskiej inspekcji handlowej.

Tutaj, po rozpatrzeniu, zdecydowano część żądań — jako nie leżących w kompetencji magistratu — przekazać komisarjatowi rządu.

Są to punkty c, d, e.

Pozostałe punkty rozpatrują: inspekcja handlowa wespół z dyrekcją rzeźni miejskiej.

Dnia 13 września, a więc w nadchodzący wtorek, zbierze się zarząd magistratu, który rozpatrzy żądania związku drobnych rolników i wnioski w tej sprawie komisarjatu rządu, dyrektora rzeźni oraz inspektora handlowego.

Jak z przytoczonej powyżej daty wywnioskować łatwo — „strajk" przedłuża się, skoro dopiero we wtorek ma się wypowiedzieć zarząd miasta w sprawie postulatów „strajkujących". Niektóre żądania drobnych rolników świadczą o tem że cała akcja ma charakter wybitnie demagogiczny — najdosadniej świadczy o tem wniosek przedłużenia godziny wywozu śmieci i nawozu latem do godz. 9, a zimą do godz. 10-ej rano. Zatem w godzinach, gdy ludność Warszawy śpieszyć będzie do pracy, powietrze w stolicy byłoby zatrute dlatego, że panowie drobni rolnicy nie chcą, by targowiska były wcześniej uprzątane!...

W stolicy przeważa pogląd, że jedynie Centralne towarzystwo organizacyj i kółek rolniczych mogłoby przesunąć całą akcję na tory poważne.

Zdziczenie na wsi.

Napady i morderstwa na porządku dziennym.

(gr) O zdziczeniu obyczajów na wsi, świadczą dwa wypadki, jakie miały miejsce w dniu wczorajszym.

Pierwszy zdarzył się we wsi Kornyszewice, pow. łaskiego. Do mieszkania Anieli Hansz, wtargnęli w nocy przez okno, urywając haczyk, dwaj złoczyńcy. Gdy Hanszowa stawiała im opór, nieznajomi obezwładnili ją i już od leżącej i na pół przytomnej kobiety poczęli się domagać wydania pieniędzy. Dzielna niewiasta, nie poddawała się jednak i nadal rozpaczliwie wzywała pomocy. Wówczas rozbestwieni bandyci dokonali na niej gwałtu, splądrowali mieszkanie i zbiegli.

Hanszowa dobiegła do okna, wyskoczyła z pierwszego piętra i nadal wzywała pomocy. Zbiegli się sąsiedzi i urządzili obławę. Dwaj zbirowie zostali ujęci Okazali się nimi: Józef Boroń i Michał Robak. Staną oni wkrótce przed sądem doraźnym w Łodzi.

⁂

Drugi wypadek miał miejsce na szosie pod Radogoszczem. Wozem z rzeczami, wracała z letniska pod Zgierzem Iska Pławna, zam. przy ul. Lutomierskiej 40.

W chwili, gdy wóz z rzeczami przejeżdżał koło wsi Dąbrówka, z lasu wybiegło trzech opryszków, którzy obrzucili Pławną kamieniami, zadając jej ciężkie rany w głowę. Nieszczęśliwa kobieta spadła z wozu.... Opryszki, w przekonaniu, że ją zabili, zbiegli.

Ciężko ranną ulokował woźnica na wozie i dostarczył do posterunku w Radogoszczu.

Komendant posterunku zarządził niezwłocznie obławę w lesie koło wsi Dąbrówka. Trzech bandytów zostało ujętych. Mimo oporu, przekazani oni zostali do więzienia.

OSOBISTE.

Wczoraj wrócił z urlopu i objął urzędowanie kierownik referatu polityczno - narodowościowego i bezpieczeństwa w łódzkiem starostwie grodzkiem, p. Franciszek Denys.

Komunikacja lotnicza

tylko trzy razy tygodniowo.

(B) Ze względów oszczędnościowych zarząd cywilnych linij lotniczych postanowił wstrzymać z dniem 1 października r. b. aż do 1 marca 1933 r. codzienne przeloty między Warszawą i Krakowem oraz Warszawą i Lwowem. Komunikacja lotnicza będzie odbywać się na tych linjach trzy razy tygodniowo, mimo iż początkowo zamierzano na linjach tych utrzymać komunikację codzienną. Komunikacja Warszawy z Gdańskiem odbywać się będzie w ciągu zimy nie bezpośrednio, lecz przez Bydgoszcz. Jednocześnie z ustaleniem komunikacji lotniczej na trzy dni w tygodniu, zarząd cywilny linij lotniczych zniżył ceny biletów do poziomu cen biletów drugiej klasy w pociągach pośpiesznych. Dotychczas cena biletów lotniczych równała się cenie biletu pierwszej klasy w pociągu pośpiesznym.

ECHA NAPADU NA UL. KWIATKOWSKIEGO.

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami dokonano napadu na powracającego do domu Kazimierza Matusiaka, zamieszkałego przy ulicy Limanowskiego 76.

Napastnicy zadali swej ofierze szereg ciosów nożami w głowę i plecy oraz poważnie uszkodzili jej głowę, przez zadanie całego szeregu ciosów rurką gazową.

Ciężko rannego Matusiaka znaleźli na ulicy przechodnie i zawezwali pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy przewiózł go na kurację do szpitala św. Józefa.

Na mocy wyjaśnień jakiegoś przechodnia, policja wszczęła poszukiwania za rzekomą kochanką Matusiaka i jej szwagra, których ofiarą podobno miał paść Matusiak.

W toku dochodzenia, policja ustaliła, iż sprawcami napadu byli znani policji apasze, którzy zaczepili Matusiaka, domagając się, by dał im pieniądze na wódkę, grożąc w przeciwnym wypadku zmuszeniem go do tego siłą.

Otrzymawszy odmowną odpowiedź, apasze krwawo się zemścili nad Matusiakiem, poczem skryli się w ciemnościach.

W dniu wczorajszym, udało się policji aresztować wszystkich 3 napastników, których osadzono w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego. (p).

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Przesadny optymizm.

Wychodzimy z założenia, że kryzys starł wybujałości okresu poprzedniego, wobec czego jego funkcja oczyszczająca jest chyba już całkowicie wypełniona, że istnieją materjalne warunki poprawy i dlatego czekamy obecnie tylko na impulsy psychiczne, dostatecznie silne, aby przełamać punkt martwoty. Dlatego też u samego początku haussy giełd światowych—wyraziliśmy przypuszczenie, że właśnie ten objaw, o ile będzie dość trwały, może stać się oczekiwanym impulsem.

Od tego czasu fala optymizmu zdążyła się już szerzej rozpłynąć po świecie, a w tej chwili — zdaje się — we wszystkich językach prasa gospodarcza unisono deklinuje na wszystkie sposoby magiczne słowo: optymizm, optymizm.

Odważymy się jednak teraz być na chwilę, dla odmiany, mącicielami dobrych nastrojów i wskazać na ułomności obecnego impulsu.

Jak dotąd, fala optymizmu omywa głównie giełdy (z surowcowemi włącznie); narazie nie można, niestety, konstatować jej motorycznego oddziaływania na innych polach. Być może, że łożysko tej fali rozszerzy się; oby tak się stało — ale dotąd to nie nastąpiło. Nawet u nas, gdzie giełda odgrywa zawsze bardzo małą rolę — udziela się powszechnie przesadne wyobrażenie o znaczeniu ożywienia giełdowego dla poprawy konjunkturalnej.

Doświadczenie przekonało nas, że poprawa, bazowana na takiem podłożu psychicznem, jest niepewna. Gra giełdowa oparta na spekulacji, szykuje przecież z dnia na dzień niespodzianki. Jest niebezpieczne aby losy konjunktury w opinji powszechnej zbyt ściśle a raczej zbyt wyłącznie, wiązały się z kursami giełdowemi, bo wtedy bardzo łatwo o silne odruchy reakcyjne.

To — jedna „ułomność". Jest i druga. W dwuch wielkich ośrodkach gospodarczych konjunktura jest „robiona" planowo: za oceanem — w Stanach, a w Europie — w Niemczech, przystępujących do realizacji omówionych już tu „papenowskich" dekretów.

Niezaprzeczalnie ożywienie w Stanach zostało „rozhuśtane" przez akcję rządu, ale ludzie gotowi uwierzyć, że istotnie rządy mogą tworzyć wedle swego uznania konjunktury. Łatwo udowodnić, że to właśnie optymizm — który się rozbudził — umożliwia BEZ ZŁYCH SKUTKÓW (tutaj nasz akcent!) rządom Stanów czy Niemiec realizowanie ich planów, ale opinja łatwo rozumuje wedle shematu: post hoc ergo poster hoc. Jest niebezpeczne, aby opinje społeczne nie poczęły od swych rządów żądać robienia rzeczy niemożliwych i posunięć, które mogą dać w efekcie więcej, złego, aniżeli dobrego.

Dr. A. Z.

RZĄD EGIPSKI NIE SPRZEDA BAWEŁNY W BREMIE.

Rząd egipski zakomunikował oficjalnie konsorcjum niemieckich importerów bawełny w Bremie, że nie zamierza doprowadzić do końca rokowań podjętych przed kilku dniami w sprawie sprzedaży kilkudziesięciu bel bawełny z zapasów rządowych. Rząd egipski postanowił w sposób kategoryczny zaprzestać interwencji na rynku bawełnianym i zanulować wobec haussy bawełnianej układy sprzedażne z importerami niemieckimi.

Unieruchomienie światowych zapasów bawełny

uchwaliły naczelne organizacje producentów bawełny.

(gl) Według ustaleń międzynarodowego związku przędzalników bawełny i tkaczy bawełnianych w Manchesterze, roczna światowa konsumcja bawełny za rok ubiegły, t. j. od 1 sierpnia 1931 r. do 31 lipca 1932 r. — wynosiła łącznie 22,323,000 bel — wobec 22,488,000 bel z tego samego okresu w roku poprzednim. Spożycie bawełny zmniejszyło się zatem łącznie o 165 tysięcy bel, co stanowi nie więcej, niż 0,75 procent.

W tych cyfrach, świadczących o stabilizacji potrzeb światowych na bawełnę, zaszły pewne odchylenia, jeśli chodzi o zapotrzebowanie na poszczególne gatunki: bawełna amerykańska zyskuje w tym względzie pole ze szkodą dla bawełny indyjskiej. Wzrost ten w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym wynosi: **dla bawełny amerykańskiej 1,411,000 bel, dla bawełny egipskiej 127 tys. podczas, gdy spadek konsumcji bawełny indyjsk. spadł o 1,074,000 bel, a spadek innych gatunków wynosi 165 tys. bel.**

Również **zapasy światowe bawełny wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym w sposób nieznaczny** i wynoszą łącznie dla bawełny wszelkiego pochodzenia 4,483,000 bel (wobec 4,313,000 w okresie poprzednim).

Opierając się na tych danych — uzyskanych już z okresu kryzysowego — Federal Farm Board powziął decyzję niezwykle ważną i mogącą mieć znaczenie pierwszorzędne dla całego rynku bawełnianego: przewodniczący Farm Board — Stone — ogłosił w dniu wczorajszym, iż wszystkie organizacje producentów bawełny, nie dopuszczą do roku 1933 na rynek posiadanych na składzie zapasów. Zobowiązania terminów będą wykonane tylko w części — **reszta zobowiązań zostanie anulowana.**

Sprawa finansowania **tych unieruchomionych zapasów bawełny** została już opracowana pomiędzy Reconstruction Finance Co., a Federal Farm Board.

Dwie czołowe organizacje producentów i handlarzy bawełną: Cotton Stabilisation Co. i Cotton Cooperative Association, wydały w tej mierze następujące oświadczenia:

Z 650 tysięcy bel bawełny, jakie według planu miały być sprzedane do 31 lipca 1933 roku przez Cotton Stabilisation Co., 300 tysięcy bel zostało już zbytych.

Zapasy resztujące zostaną niezwłocznie wycofane z rynku aż do 1 marca roku 1933. Jedynie stosunkowo niewielkie ilości, znajdujące się obecnie na rynku, sprzedane na podstawie ceny 12 centowej lub wyżej i partje, które muszą być dostarczone w najbliższych miesiącach na nowojorską giełdę bawełnianą, nie zostaną objęte przez nowy plan.

American Cotton Association obwieszcza, że do 31 lipca 1933 r. **zatrzymuje swe zapasy ze zbiorów z roku 1930 przy zachowaniu wyjątków jak wyżej.**

Jak już wspominaliśmy, ta niezwykle doniosła interwencja jest oparta o mocną organizację finansową — ma zatem wszelkie szanse powodzenia.

Co ciekawsze, to fakt, że również producenci pszenicy wdrożyli podobne kroki interwencyjne.

Groźba zaostrzenia strejku na Śląsku

Decydująca konferencja w dniu dzisiejszym. — Sytuacja na terenie przedsiebiorstw „Wspólnoty Interesów"

Katowice, 7 września.

Sytuacja strajkowa z dnia dzisiejszego przedstawia się w sposób następujący:

Robotnicy i urzędnicy hut Zgoda i Hubertus przystąpili do strajku. W hucie Królewskiej **odbyło się głosowanie i większość robotników opowiedziała się za likwidacją strajku.** Dziś zgłosiła się do pracy nieznaczna ilość robotników, na pierwszej zmianie jednak tylko część załogi nie przystąpiła do pracy, ponieważ majstrowie nie przybyli i nie można było uruchomić warsztatów.

Huta Królewska po południu po otrzymaniu wiadomości o przebiegu konferencji, nadal strajkowała. **Huty Bismarka i Falvy są nadal nieczynne.**

Jak już donosiliśmy, wczoraj odbyło się zebranie rad urzędniczych. Uchwalono, że dziś około g. 8.30 rano **delegacja** zespołu pracy i rad zakładowych „Wspólnoty Interesów" udadzą się do generalnej dyrekcji huty Bismarcka i zakomunikuje decyzję zapadłą na wczorajszej konferencji. Dziś delegacja ta udała się do huty Bismarcka i podała następujące warunki:

1. — zapewnienie ze strony dyrekcji, że wypłaty będą odbywać się normalnie,

2. — cofnięcie zarządzeń o świętówkach dla urzędników.

3. — wypłacenie poborów za czas strejku i niestosowanie żadnych represji do strejkujących.

4. — w razie przychylenia się do tych żądań, urzędnicy pójdą dyrekcji na rękę i jeszcze kilka dni poczekają na wypłatę zaległości.

Dzisiejsza konferencja przedstawicieli pracowników z przedstawicielami generalnej dyrekcji wspólnoty interesów nie dała konkretnego wyniku, albowiem przedstawiciele pracodawców nie **zgodzili się na wypłatę poborów za czas strejku, oraz nie cofnęli** zarządzenia o **świętówkach.** Po tej konferencji delegacja zwróciła się do komisarza, aby wkroczył w tę sprawę, zaznaczając jednocześnie, że w razie, jeżeli pracodawcy będą potrącali należności za czas strejku, **wówczas urzędnicy zaskarżą pracodawców do sądu o wypłacenie procentów powstałych wskutek nieregularnych wypłat.**

Komisarz przyrzekł interwencję i zwołał na jutro konferencję obu stron na godz. 11.

Dziś po południu o godz. 3 odbył się w Katowicach kongres rad załogowych, na którym delegaci zreferowali wyniki dzisiejszych konferencyj. W toku dzisiejszego kongresu wszyscy przedstawiciele załogowi **wypowiedzieli sie za strajkiem generalnym, o ile jutrzejsza konferencja nie da pżądanego rezultatu.**

Do strajku przyłączą się wszystkie huty i kopalnie.

Upadłości i układy.

Janowi Koffmane, prowadzącemu **kino-teatr „Reduta"** w Łodzi, przy ulicy Kopernika nr. 16 w roku 1930, ogłoszono upadłość. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 22 lipca 1930 r., jednakże na skutek wniosku syndyka tymcz. adwokata Pinesa, który przedstawił sądowi zaprotestowane weksle z datą wcześniejszą, Sąd cofnął datę otwarcia upadłości i oznaczył tymczasowo na dzień 10 lutego 1929 r.

Na zebraniu wierzycieli, w dniu 24 sierpnia 1932 r., syndyk tymczasowy odczytał sprawozdanie, które zebrani przyjęli do zatwierdzającej wiadomości i wobec braku propozycji układowej, przystąpiono do zawarcia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Jednogłośnie wybrano syndykiem ostatecznym dotychczasowego syndyka, adwokata Józefa Pinesa oraz mianowano go także kasjerem masy upadłości.

Sąd na posiedzeniu, w dniu wczorajszym, przyjął do wiadomości zawarcie związku wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego.

⁂

W sprawie upadłości firmy **„Wykończalnia i Farbiarnia Leszno"** Sp. z ogr. odp. w Łodzi, przy ul. Leszno nr. 39, w dniu onegdajszym odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Największą ilość głosów otrzymała dotychczasowy kurator, adwokat Róża Łukomska, wobec czego sąd w dniu wczorajszym mianował adwokata Różę Łukomską syndykiem tymczasowym wymienionej upadłości.

⁂

Firmie **„Izrael Frogel i Synowie"** oraz Izraelowi Froglowi, Szaji Froglowi i Ickowi-Mojsze Froglowi, prowadzącym przedsiębiorstwo wyrobu manufaktury w Zgierzu, przy ul. Dąbrowskiego nr. 14, ogłoszono upadłość, przyczem kuratorem mianowano adwokata Wolmana, syndykiem zaś mianowany został wierzyciel, kupiec — Maurycy Librach.

Wobec choroby syndyka Libracha, Sąd mianował syndykiem Hersza Ickowicza, który z kolei złożył do Sądu podanie z prośbą o zwolnienie go od pełnienia obowiązków syndyka.

Sąd w dniu wczorajszym mianował syndykiem tymczasowym b. kuratora, adwokata Wolmana.

Dalsza silna zwyżka akcyj Banku Polskiego.

Wa warszawskim rynku papierów dywidendowych w bieżącym tygodniu nastąpiła silna zwyżka kursu akcyj Banku Polskiego, które zyskały o blisko 10 zł. na sztuce. Zwyżka ta, jak twierdzą sfery giełdowe, została wywołana większym popytem na te akcje ze strony szerszej publiczności, oraz zaniechaniem sprzedaży przez posiadaczy zagranicznych.

Akcje Banku Polskiego w dalszym ciągu mają tendencje wybitnie mocną przy dość dużych obrotach. W dniu 19 b. m. kurs akcyj Banku Polskiego wynosił 71, a dnia 26 b. m. zanotowano na giełdzie warszawskiej kurs 80 zł.

Z akcyj przemysłowych interesowano się głównie akcjami metalurgicznemi, a mianowicie Lilpopami, Starachowicami, Ostrowcem, oraz akcjami Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru, jednak z braku materjału do większych tranzakcyj nie dochodziło. Zwyżka akcyj metalurgicznych tłumaczy się ostatniemi zamówieniami sowieckiemi, jakie otrzymały fabryki krajowe na lokomotywy i tabor kolejowy.

Na giełdach prowincjonalnych obroty akcjami były w tygodniu bieżącym niewielkie i ograniczyły się, jak i na giełdzie warszawskiej, niemal wyłącznie, do akcyj Banku Polskiego i akcyj metalurgicznych.

Stan zatrudnienia

w wielkim przemyśle włókienniczym.

(ic) Na podstawie danych, uzyskanych ze związku przemysłu włókienniczego w P. P. stan zatrudnienia w Łodzi, w wielkim przemyśle, przedstawiał się w ostatnim tygodniu następująco:

W wielkim przemyśle bawełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 20 fabryk, przez 5 dni — 8 fabryk, przez 4 dni — 3 fabryki, przez 3 dni — 4 fabryki. Ogółem w 36 fabrykach tego przemysłu zatrudnionych było 38.000 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk przez 5 dni — 4 fabryki, przez 4 dni — 1 fabryka, przez 3 dni — 1 fabryka. Ogółem w omawianym przemyśle w 24 fabrykach zatrudnionych było 12.700 robotników.

Na rynku akcyj

zapanowało znaczne ożywienie.

(ic) Od kilku dni na łódzkim rynku akcyj, papierów państwowych i listów zastawnych notowane jest niezwykłe wprost ożywienie. Wobec bardzo mocnej tendencji i zwyżkowania kursów, podaż wszelkiego rodzaju papierów do tego stopnia się zmniejszyła, że tranzakcyj dokonywano w minimalnym stopniu, jakkolwiek nabywcy zgłaszali duże zapotrzebowania.

Zdaniem sfer zainteresowanych, powyższe ożywienie jest odbiciem nastrojów na giełdach zagranicznych.

Znaczne ożywienie na rynku akcjowym warszawskim wpłynęło również na rynek łódzki. Akcje, któremi już dawno nie obracano, w dniach ostatnich cieszyły się znacznym popytem. Również akcje elektrowni dąbrowieckiej, które do tej pory były w zupełnem zaniedbaniu, obecnie wzbudziły większe zainteresowanie, co pozwala przypuszczać, że towarzystwo to zacznie wykupywać kupony za rok 1929.

Analogiczne ożywienie zapanowało na rynku listów zastawnych, szczególnie dużym popytem cieszą się 8-procentowe listy m. Warszawy i 8-procentowe listy zastawne m. Łodzi.

AKCJE.

Bank Polski 100.50, 99.50, 100.—
Cukier 24.50, 26. — 25.50
Węgiel 24.—, 23.75
Lilpop 16.50, 17.50
Modrzejów 4.75 5.25
Parowozy I i II em. 52.—
Haberbusch 60.—, 59.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

3 proc. budowlana 39.50, 40.—
4 proc. inwestycyjna 102.—
4 proc. „ seryjna 106.50
5 proc. konwersyjna 40.50 41.50
6 proc. dolarowa 55.50, 56.50, 57.—
4 „ „ 49.—, 49.25
7 proc. ziemskie dolarowe 53.75
4 i pół proc. ziemskie zł. 40.—, 40.50
4 i pół proc. m. Warszawy 46.—
5 proc. „ „ 50.—
8 proc. „ „ 61.75, 62.25, 62.—
10 proc. m. Lublina 59.—
8 proc. m. Piotrkowa 58.15
8 proc. m. Kielc 53.—
7 proc. stabilizacyjna 56.25, 57.50 56.75.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy York. Loco 8.95, wrzesień 8.78, październik 8.87, listopad 8.94, grudzień 9.04, styczeń 9.11, luty 9.16, marzec 9.22, kwiecień 9.27, maj 9.34, czerwiec 9.38, lipiec 9.43, sierpień —

Nowy Orlean. Loco 8.82, październik 8.98, grudzień 9.04, styczeń 9.10, marzec 9.20, maj 9.31, lipiec 9.41.

Liverpool. Loco 7.20, wrzesień 6.86 październik 6.86, listopad 6.86, grudzień 6.86, styczeń 6.86, luty 6.87, marzec 6.89, kwiecień 6.91, maj 6.93, czerwiec 6.94. lipiec 6.96, sierpień 6.97, wrzesień 6.97, październik 6.98.

Egipska. Loco 9.65, październik 9.25, listopad 9.31, grudzień 9.31, styczeń 9.42, marzec 9.52, maj 9.32, lipiec 9.72.

Upper. Loco 8.48, październik 8.23, listopad 8.26, grudzień 8.27, styczeń 8.29, marzec 8.34, maj 8.39, lipiec 8.44.

Brema. Loco 10.30, październik 10.24, grudzień 10.34, styczeń 10.39, marzec 10.52, maj 10.64, lipiec 10.72.

Aleksandrja. Sakkelaridis. Listopad 18.95, styczeń 18.96. marzec 19.17.

Ashmouni. Październik 15.17, grudzień 15.24, luty 15.35.

NOWA PLACÓWKA HANDLOWA.

Niemeńska Fabryka w Grodnie, która istnieje od 50 lat i nagrodzona została za swe wyroby biurowe i galanteryjne kilkoma złotemi medalami, otworzyła własny sklep przy ul. Piotrkowskiej 49. Znana ta firma jest jedyną w tym dziale i eksportuje znaczne ilości swych wyrobów zagranicę.

W sklepie wymienionej firmy odbywa się sprzedaż po cenach ściśle fabrycznych.

W Ameryce coraz gorzej...

Złowieszczy raport o sytuacji gospodarczej.

Badając położenie gospodarczo-społeczne Stanów Zjednoczonych za pomocą nowej jednostki mierniczej, zwanej produkcjo - energją, grupa inżynierów i statystyków amerykańskich po paru latach żmudnej pracy ogłosiła ostatnio obszerny raport, w którym wyraża przekonanie, iż

przemysł Stanów Zjednoczonych osiągnął szczytowy punkt swych możliwości.

Autorowie raportu przygotowywanego pod opieką władz państwowych U.S.A. nie ukrywają bynajmniej przed społeczeństwem amerykańskim ponurych horoskopów na przyszłość i twierdzą, że jest rzeczą wręcz niemożliwą utrzymać dawne status quo potęgi gospodarczej Stanów. Przeciwnie, po upływie dwuch lat

bezrobocie w Ameryce osiągnie liczbę 20.000.000 osób,

chyba, że stałby się cud, lub żeby jaki nieznany dzisiaj genjusz zdołał powstrzymać wzrost kryzysu ekonomicznego. Autorowie raportu stwierdzają, iż co się tyczy ich samych — to w chwili obecnej są bezradni i bezsilni.

Zadłużenie przemysłu Stanów Zjednoczonych wyraża się już dzisiaj zawrotną cyfrą

218 miljardów dolarów.

Inflacja, zdaniem autorów raportu, mogłaby przynieść Ameryce chwilowy nawrót „prosperity", po którym nastąpiłoby jeszcze dotkliwsze zaostrzenie kryzysu, tak że myśląc o inflacji nie należy bynajmniej spodziewać się, by mogła ona zasadniczo polepszyć sytuację w przemyśle.

Raport przygotowany od kilku lat przez znakomitych fachowców pod kierownictwem Howarda Ccott'a z Uniwersytetu Columbia, wywołał w amerykańskich sferach gospodarczych przygnębienie, graniczące z paniką.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie, ogólny obrót wynosił 981 ton, w tem żyta 235 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.75—17, pszenica jednolita 28.50—29, pszenica zbierana 28—28.50, owies jednolity 16.50 17, owies zbierany 15.25—15.75, jęczmień na kaszę 16—16.50, jęczmień browarny 17.50—18.50, groch polny jadalny 27—30, groch „Victoria" 27—30, rzepak zimowy 38—40, siemię lniane basis 90 proc. 31—33, koniczyna biała surowa 120—160, koniczyna biała bez kanianki o czyst. do 90 proc. 160—200, mąka pszenna luksusowa wym. 40—50 proc. 48—53, mąka pszenna 4-0 wym. 50—60 proc. 43—48, mąka żytnia pytlowa wym. 50—60 proc. 31—33, mąka żytnia sitkowa wym. po 50 proc. 24—26, mąka żytnia razowa 95 proc. 23—25, otręby pszenen szale 11.50—12, otręby pszenne średnie 11.50—12, otręby żytnie 8.75-9.25, kuchy lniane 19—20, kuchy rzepakowe 15.50—16, kuchy słonecznikowe 42—44 proc. 16.50—17.

Wieści gospodarcze.

CLENIE TOWARÓW PRZYWOŻONYCH DROGĄ MORSKĄ.

Niektóre urzędy celne robiły do niedawna trudności importerom nie mogącym przedłożyć konosamentu na dowód pochodzenia towaru, jako też na okoliczność, że towar przychodził do Polski z pominięciem portów niemieckich. Działo się to wówczas, gdy towar który nadszedł drogą morską, przekazywany był do urzędów celnych wewnętrznyih, dla dokonania odprawy celnej.

Ostatnio Min. Skarbu poleciło portowym urzędom celnym, by w razie przekazywania towaru do oclenia wewnętrznym urzędom celnym umieszczały na wszystkich egzemplarzach listów przywozowych adnotację, na podstawie której można by było stwierdzić, czy towar przybywa z danego kraju bez przeładowania w porcie niemieckim, co stanowić będzie dla władz celnych dowód nadejścia towaru zgodnie z warunkami, pod któremi udzielono pozwolenia za zastosowanie ulgowej stawki maksymalnej. Tem samem odpadnie potrzeba przedkładania przez strony konosamentu.

PRZED PODNIESIENIEM UPADŁOŚCI BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

W połowie września odbyć się ma specjalne posiedzenie wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi celem rozpatrzenia podania syndyków masy upadłego banku w sprawie zwołania specjalnego zebrania celem zawarcia układu z wierzycielami. Rokowania prowadzone od dłuższego czasu w sprawie podniesienia upadłości wkroczyły w stadjum decydujące i obecnie opracowany jest ostateczny projekt układu z wierzycielami, przewidującego spłatę drobniejszych wierzytelności jednorazowo, większych należności — ratami, a największych pretensyj, obejmujących wierzytelności banków angielskich, nowemi akcjami banku. Pomimo podniesienia upadłości i rozpoczęcia normanlej działalności, bank narazie nie przyjmowałby żadnych wkładów oszczędnościowych.

ZWYŻKA KURSÓW ANGIELSKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH.

Przegląd miesięczny Banku Angielskiego za lipiec rb. zawiera m. in. dane dotyczące kształtowanie się kursów papierów państwowych od początku br. Jak wynika z podanych cyfr, papiery te w związku z szczęśliwie przeprowadzoną konwersją pożyczek wojennych osiągnęły poważną zwyżkę. Wskaźnik kursów 19 papierów państwowych podniósł się z 94,8 w końcu stycznia do116,7 w końcu lipca rb. Równocześnie podniósł się wskaźnik 15 akcyj przemysłowych o stałem oprocentowaniu z 86,8 na 105. Inne pierwszorzędne akcje o zmiennej dywidendzie wykazały wzrost wskaźnika z 81,6 na 94,5. Ogólny wskaźnik 176 papierów wartościowych obejmujących zarówno papiery państwowe, jakoteż akcje o stałych i zmiennych dywidendach podniósł się na koniec lipca w stosunku do końca stycznia z 73,3 na 78,7.

Rynek dyskontowy.

(ic) Na łódzkim rynku dyskontowym mnożą się oznaki, świadczące o przypływie fali optymizmu na tle ożywienia konjunkturalnego we włókiennictwie. Rynek ten w ubiegłym miesiącu cechował naogół spokój, przy braku pierwszorzędnego materjału i małych obrotach.

Banki w okresie tym pracowały bardzo ostrożnie, jakkolwiek rozporządzały dostateczną ilością gotówki. Stopa orjentacyjna dla materjału pierwszorzędnego wynosiła 1,25 proc., innym zaś materjałem dyskonterzy wogóle się nie interesowali.

Obecnie ożywienie w bawełnie spowodowało na rynku dyskontowym dość silny ruch, który został wydatnie ożywiony również przez rozpoczynający się sezon jesienno-zimowy.

Statystyka upadłości.

W miesiącu sierpniu r. b. wpłynęło do sądu handlowego 12 podań o ogłoszenie upadłości, z których jedenaście z siedziba firm w Łodzi, jedno zaś poza Łodzią.

Porównując z miesiącem lipcem wpływ w sierpniu zmniejszył się o jedno podanie, w lipcu bowiem wpłynęło 13 podań.

Podań o odroczenie wypłat w miesiącu sierpniu r. b. wogóle nie składano do sądu, gdy tymczasem w lipcu wpłynęło 5 podań, z których jedno wyznaczone zostało do osądzenia na dzień 20 wrześuia, dwa zaś na 23-go września r. b., pozostałe zaś z powodu niedopełnienia pewnych czynności kancelaryjnych narazie nie mają wyznaczonego terminu.

SKŁAD FUTER — PIETRUSZKI.

Popularna u nas firma B-cia F. i J. Pietruszka skład futer, przeniosła się z ulicy Zielonej 2 na ul. Piotrkowską 84.

Firma ta, znana w Łodzi ze swojej solidności urządziła swój nowootworzony skład zgodnie z najnowszemi wymogami estetyki i w dalszym ciągu będzie obsługiwała swoją liczną klijentelę pierwszorzędnemi wyrobami futrzanemi, czerpanemi z pierwszego źródła.

Podkreślić należy, iż przy składzie znajduje się pracownia kuśnierska pod osobistem kierownictwem jednego z najlepszych w Polsce fachowców tej branży dypl. mistrza Jakóba Pietruszki.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

SPORT

Austrja—Polska.

Przed meczem bokserskim w Łodzi.

W związku ze zbliżającym się terminem meczu Polska — Austrja, który odbędzie się w Łodzi w teatrze „Sc... dnia 9 października, dowiadujemy się, że w reprezentacji Polski wystąpi czterech lub pięciu bokserów łódzkich.

Dotychczasowy pewny jest udział Konarzewskiego, Chmielewskiego i Garncarka, natomiast co do wyboru pozostałych reprezentantów nie zapa... jeszcze decyzja. W każdymbądź razie waga musza i półciężka będzie reprezentowana przez zawodników zamiejscowych.

Austrja przygotowuje się do zawodów międzypaństwowych z Polską niezwykle starannie, i by dobrać jaknajodpowiedniejszą reprezentację przeprowadzi w najbliższym czasie szereg eliminacyj.

Oceniając wagę pierwszego spotkania międzypaństwowego w naszem mieście ŁOZB postanowił do tego czasu nie przeprowadzać projektowanych spotkań międzyokręgowych ze Śląskiem i Warszawą.

Zaznaczyć należy, że mecz Polska — Austrja będzie najpoważniejszą imprezą bokserską, która dotychczas odbyła się w naszem mieście, to też już dziś zainteresowanie meczem jest ogromne.

Pierwsze zawody

pływackie o mistrzostwo Łodzi

Pierwsze zawody pływackie dla pań i panów o mistrzostwo okręgu łódzkiego odbędą się w sobotę i niedzielę, na basenie ŁKS-u przy Al. Unji.

Program konkurencyj męskich jest następujący: biegi 100, 400 i 1500 metrów stylem dowolnym, 200 m. stylem klasycznym. 100 metrów stylem grzbietowym. sztafety: 5×50 m. stylem dowolnym i 3×100 m. stylem zmiennym; skoki: łamany wprzód, salto wtył, „Auerbach" i trzy skoki dowolne.

Panie rozegrają następujące konkurencje: biegi 100 m. stylem dowolnym, klasycznym i grzbietowym, sztafeta 5×50 m. stylem dowolnym. skoki Jaskółka wprzód z rozbiegu i skok łamany wprzód oraz 2 skoki dowolne.

Mistrzostwa powyższe zgromadzą na basenie ŁKS-u najlepszych zawodników ŁKS-u, Makabi z Łodzi i Zgierza, Triumfu, Strz. kl. sp. i in. Najwięcej szans do zajęcia pierwszych miejsc posiadają pływacy ŁKS-u.

Dziś wracają

olimpijczycy polscy.

W dniu dzisiejszym przybyć ma do Gdyni okręt „Pułaski" wiozący ekspedycję olimpijską z Ameryki. Spodziewać się należy, że olimpijczycy będą witani niezwykle serdecznie przez tysięczne tłumy. Specjalny komitet przygotował odpowiedni program przyjęcia. Z Gdyni olimpijczycy udadzą się do Warszawy.

Udział łodzian

w narodowych zawodach strzeleckich.

Na narodowe zawody strzeleckie, które odbędą się w niedzielę w Poznaniu, przy udziale ok. 1500 zawodników z całego kraju, wyjadą również strzelcy klubów łódzkich z kpt. Gościewiczem (SKS), Kuzenką (WKS), Michalskim, Nowerem, Nowickim i Jastrzębskim (ŁKS) na czele.

W strzelaniach indywidualnych łodzianie będą reprezentować poszczególne kluby, natomiast w strzelaniach zespołowych najlepsi strzelcy łódzcy utworzą jedną drużynę, która wystąpi jako reprezentacja okręgu łódzkiego.

W dniu dzisiejszym zostanie rozegrany czwórmecz gier sportowych w Zgierzu w tamtejszem Gimnazjum (od godz. 15.30) między Strzelcem (Zgierz) a SKS-em (Łódź), przyczem na czwórmecz złoży się koszykówka i siatkówka żeńska i męska.

Bilans

komitetu pomocy najbiedniejszym

(i) Już za kilka dni rozpoczyna się nowy okres ożywionej działalności komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Łodzi. W związku z tem sporządzono bilans dotychczasowej działalności komitetu pomocy najbiedniejszym.

Komitet ten w Łodzi, który dotychczas nosił nazwę wojewódzkiego, za cały czas swej działalności, od lutego roku 1930 do 30 wrześnie roku 1931 otrzymał w gotówce z ofiar i składek dobrowolnych zł. 101.242.65. Tytułem subwencji rządowej zł. 1,230,464.32. Łącznie zł. 1,331,706.97. W naturze komitet otrzymał z ofiar 30 wagonów produktów rolnych i 223 kg. materjałów włókienniczych.

Z powyższych funduszów komitet udzielił pomocy w naturze, w wyjątkowych wypadkach w gotówce na odżywianie bezrobotnych, dzieci w szkołach i na kolonje letnie, na ogólną sumę zł. 1,137,068.34; oraz rozdał wszystkie produkty. Wydatki na propagandę, druki i t. p. przeprowadzenie kontroli bezrobotnych i administrację, wynosiły zł. 50.697.56 co stanowi 4,4 proc. ogólnej sumy.

Likwidując swą działalność wojewódzki komitet niesienia pomocy najbiedniejszym, przekazał swój majątek w gotówce zł. 61,453.67 i zł. 82,487.40 niewyczerpanej subwencji rządowej wojewódzkiemu komitetowi do spraw bezrobocia w Łodzi.

W roku bieżącym, jak wiadomo, bardzo poważne dotacje otrzyma komitet od rządu z podatków nadzwyczajnych uchwalonych przed ferjami przez sejm.

OKRĘGOWY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU REZERWISTÓW.

W dniu 11 września br. o godz. 10-ej w sali Rady Miejskiej m. Łodzi rozpocznie się okręgowy zjazd delegatów związku rezerwistów, w którym wezmą udział przedstawiciele największej organizacji byłych wojskowych z tutejszego okręgu, ogarniającego 16 powiatów.

Prócz tego przyjęli zaproszenie na zjazd i zapowiedzieli swoje przybycie D-ca Korpusu gen. bryg. Małachowski z szefem sztabu płk. dypl. Świtalskim, jak również D-ca 10-ej Dyw. Piech. gen. bryg. Olszyna - Wilczyński z szefem sztabu dywizji mjr. dypl. Krzewskim, oraz delegaci 7-ej i 26-ej Dyw. Piech., dla których obrady Związku Rezerwistów będą interesujące przy omawianiu prac szkolenia wojskowego i przy ustalaniu najnowszych metod, mających zastosowanie w podtrzymywaniu nabytych w wojsku umiejętności.

Wobec wyjazdu prezesa Zarządu Głównego woj. Zyndram-Kościałkowskiego na walny zjazd delegatów „Fidac'u" do Lizbony, na zjazd przybędzie 1-szy Wiceprezes sen. Perzyński, sekr. gen. kpt. rez. Krzaczyński i czł. Zarz. Gł. mjr. em. Szkuta.

Z GIMNAZJUM P. K. WOLFSONOWEJ.

Przed niedawnym czasem, omawiając możliwości nauczania w szkołach średnich, zwróciliśmy uwagę na fakt, iż Łódź posiada tylko trzy gimnazja państwowe, a poza tem same uczelnie prywatne, w których nauka jest bardzo droga i nie dla wszystkich, w obecnych czasach, dostępna.

Szkoła, która całkowicie stanęła na stanowisku społecznem i, zrozumiała, że w obecnych warunkach należy umożliwić naukę nejszerszym warstwom, jest gimnazjum żeńskie p. Klary Wolsonowej, przy ul. Pomorskiej 18.

Czesne w tem gimnazjum wynosi od 25 do 40 złotych miesięcznie, a mimo to rok rocznie dyrekcja przeznacza bezpłatne miejsca dla wyjątkowo zdolnych i najbiedniejszych.

Dyrekcja, biorąc pod uwagę krytyczne warunki postanowiła uruchomić w roku bieżącym specjalny dział przemysłowy, który umożliwi dziewczętom praktyczne zarobkowanie po skończeniu szkoły. Prócz tego przy szkole istnieje wzorowe przedszkole.

PIERWSZY DOM MODELOWY W ŁODZI.

Panie, którym los pozwolił bawić przez krótki nawet czas zagranicą, oglądając wielkie domy modelowe w miastach zachodnich, z ubolewaniem muszą myśleć o braku takich instytucyj u nas w kraju.

I dlatego z wielkiem zadowoleniem powitać należy fakt powstania w Łodzi pierwszego domu modelowego. Zawdzięczamy to energji i przedsiębiorczości firmy „Seteria" przy ul. Piotrkowskiej 90, która postanowiła, wzorując się na zachodzie, dać klijenteli Łódzkiej to, czego brak tak powszechnie się odczuwało.

Bogaty asortyment towarów firmy „Seteria" zdobył sobie już dobrą opinję w Łodzi. Do wspaniałych kolekcyj jedwabiów i wełen dołączony został obecnie nowy dział — futra. Sprowadzono najnowsze modele z zagranicy. Zaangażowano jednego z najlepszych mistrzów krawieckich. I stworzono wielki dom modelowy, zaspakajający wszelkie wymagania.

Na miejscu obecnie można sobie wybrać wszystko — i towar i podszewkę i przybranie futrzane, można obejrzeć gotowe modele i w ciągu 24 godzin otrzymać taki strój, który będzie pani najbardziej odpowiadał. Każdy model jest zupełnie oryginalny i wzorowany ściśle na zagranicy, to też każda pani może znaleźć i otrzymać tam to, co odpowiada jej smakowi i jej upodobaniom.

Sen może spowodować przestępstwo

Fantazja i rzeczywistość są dzięki marzeniom sennym ściśle ze sobą związane.

Bywają przestępstwa, przy których popełnianiu, tajnie mrocznej psychiki ludzkiej stają przed nami w blasku światła, gdy zazdrośnie wywołują swoją prostotą i jasnością przewrót w dotychczasowych pojęciach.

Takim przypadkom we wszelkich dziedzinach zawdzięczamy **epokowe odkrycia i wynalazki** a w subtelnej dziedzinie nauki o duszy ludzkiej — naukę o podświadomości, tym kamieniu węgielnym nowego światopoglądu, w odniesieniu do tego świata,, który dawnemi czasy zwykło się określać mianem **mikrokosmosu.**

Mimo modnych ostatniemi czasy wycieczek w tajemniczą krainę świata zbrodni, mimo podejmowania wciąż nowych studjów i badań nad wszelkiemi zjawiskami, pozostającemi w ściślejszym czy luźniejszym związku z fenomenem przestępczości, są jeszcze dziedziny niedostępnie nietylko dla oka laika. Sonda uczonego stara się nietylko zbadać arkana działalności występnej jednostki, lecz sięga głęboko w tajniki życia podświadomego, notując jak najczulszy barometr najdrobniejsze odchylenia od przeżyć normalnej jednostki, a docierając do dna psychiki przestępcy, odsłania czającą się w zakamarkach prawdziwą sprężynę zbrodni. Po przeprowadzeniu długotrwałych i skrupulatnych studjów nad snem przestępców, jeden z wybitnych kryminologów oświadczył:

„Rzekomy „sen człowieka sprawiedliwego" jest **wymysłem romantyków, a** noce bezsenne zbrodniarzy są w rzeczywistości **chimerą.** Z większą raczej dozą prawdopodobieństwa możnaby wyrazić się o kimś, kto zwykł sypiać twardym i głębokim snem: „ten to śpi jak skończony łotr".

W istocie, rodzaj snu zależy przedewszystkiem **od stopnia wrażliwości nerwowej** danej osoby, i dlatego np. kobiety, których system nerwowy jest znacznie delikatniejszy od męskiego, sypiają snem naogół niegłębokim z większą od mężczyzn skłonnością do marzeń sennych.

Ponieważ zaś zbrodniarze z reguły odznaczają się daleko **mniejszą wrażliwością** od normalnych jednostek, sen ich jest **szczególnie głęboki.** Dalsze badania wykazują, iż pobudliwość nerwowa zbrodniarzy powstaje i rozwija się **dopiero w więzieniu** (zjawisko znane p. n. psychozy więziennej) a przeto dopiero w więzieniu sen staje się **lżejszy,** i towarzyszą mu skłonności do marzeń sennych. Natomiast inaczej jest zaraz po popełnieniu przestępstwa. Wykonanie czynu przestępnego jest raczej wysiłkiem fizycznym niż psychicznym. Zrozumiałe więc są bardzo częste w praktyce wypadki np. schwytania morderców w czasie niezwykle mocnego snu.

Czy wynurzenia w czasie snu podejrzanego o zbrodnię, będące wypływem marzenia sennego, mogą służyć jako materjał obciążający w procesie opartym na poszlakach?

Zagadnienie to, które nastręczało się od czasu do czasu w praktyce, było przedmiotem gorących dyskusyj wśród kryminologów. W końcu przeważył pogląd, iż tego rodzaju „poszlaki" nie stanowią bynajmniej żadnego dowodu przeciwko oskarżonemu, a to z tego względu iż marzenia senne są skutkiem przeżyć sfery podświadomości. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż wyobraźnia podejrzanego, będąca pod ustawicznym wpływem ciążącego na nim oskarżenia, bez względu na to czy oskarżenie jest uzasadnione czy bezpodstawne, również we śnie doznaje identycznych przeżyć, idących choćby w niezgodzie z rzeczywistością właśnie po linji tego oskarżenia.

Jak ściśle związane są ze sobą fantazja i rzeczywistość dzięki marzeniom sennym (szczególnie w dziedzinie przestępczości) służyć mogą liczne przykłady cytowane przez kryminologów w tym zakresie. Niezliczone są wypadki **popełniania przestępstw pod wpływem marzeń sennych.** I tak kobieta jakaś cierpiała od snów prześladowczych których treścią było, iż mąż jej pragnie pozbawić ją życia. Wskutek tego nie mogła zasnąć zanim nie ukryła w łóżku siekiery dla obrony. Pewnej nocy sen ten powtórzył się, a gdy kobieta owa w silnem podnieceniu nawpół rozbudzona raz poraz przewracała się w łóżku z boku na bok, mąż jej zbudził się i zagniewanym tonem czynił jej wymówki, iż przeszkadza mu we śnie. Wówczas żona w stanie pół snu i pół jawy jakby w obronie zagrożonego życia dobyła siekiery i mocnemi uderzeniami w głowę, jakby w ataku furji zabiła swego męża.

A oto przykład inny kobiecie pewnej śniło się w nocy, iż pożar ogarnął płomieniem cały dom i że jedynym ratunkiem dla niej i dla ukochanego dziecka może być tylko wyskoczenie oknem. Wówczas kobieta owa zerwała się gwałtownie z łóżka, podbiegła do dziecka, śpiącego obok w kołysce i z nawpół jeszcze przymkniętemi oczyma doleciała do okna, i z myślą o uratowaniu przedewszystkiem dziecka od niechybnej śmierci w płomieniach, wyrzuciła je przez okno.

Częste również są wypadki, gdy histeryczka składa fałszywe doniesienie do władz, iż została zgwałcona; wkońcu okazuje się, iż oskarżająca przeżyła we śnie tak silnie scenę gwałtu, iż trudno nawet tu mówić o świadomie fałszywem oskarżeniu.

Sen — jest to najbardziej zagadkowy czynnik w zagadnieniu przestępczości.

Adam Konarski.

Radjoprogram.

PROGRAM ŁÓDZKIEJ ROZGŁOŚNI „POLSKIEGO RADJA".

CZWARTEK, dnia 8 września 1932 r.

11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bież.
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny. Transmisja z Warszawy.
12.45—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.25—13.35: Przerwa.
13.35—14.10: Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych.
14.10—15.40: Przerwa.
15.35—16.35: Muzyka z płyt gramofonowych.
16.35—16.40 Komunikat Centr. Biura Hydrograficznego dla żeglugi i rybaków.
16.40—17.00 „Wśród książek", przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
17.00—18.00 Koncert solistów. Wyk.: Gabryela Jabłońska (skrz.), Sabina Szymmanówna (sopr.) i L. Urstein (akomp.), Jerzy Lefeld (fort.)
18.00—18.40: „Tradycje napoleońskie we Francji dzisiejszej", wygł. dr. M. Jedlicki.
18.40—18.55: Muzyka taneczna.
18.55—19.10: Skrzynka pocztowa łódzka, omówi red. Jan Piotrowski.
19.10—19.30: Rozmaitości.
19.30—19.35: Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—20.00: Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów.
20.00—21.20: Koncert wieczorny w wykonaniu Orkiestry Filh. Warsz. pod dyr. St. Nawrota
21.20—21.50: Transmisja z Krakowa słuchowisko p. t. „Karabinierzy", p/g. d. Ambra i Donnady, w opracowaniu Z. Jachimeckiej.
21.50—21.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
21.55—22.00: Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. komunikacji lotniczej.
22.00—22.40: Muzyka taneczna.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe.
22.50—23.30: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.50. WIEDEŃ. Koncert Wiedeńskiej Ork. Symfonicznej.
19.55. LONDYN REGIONAL. „Wygnańcy" — słuchow. Val Gielguda.
20.00. DAVENTRY. Koncert muzyki angielskiej. Tr. z Queen's Hallu.
20.00. BRUKSELA. Koncert symfoniczny
20.00. LIPSK. „Pieśń o dzwonie" — Fr. Schillera, muzyka M. Brucha.
20.30. MEDJOLAN. „Samson i Dalila"— opera Saint-Saensa.
20.30. SZTATGART. „Napój miłosny"— opera Donizettie'go.
20.40. WROCŁAW. Koncert symfon.
20.40. LANGENBERG. Koncert symfon.
20.40. GDAŃSK (Królewiec). „Pułkownik Chabert" — słuchowisko p/g Balzaka w radjof. Alfreda Mührа.

Złodziej w mundurze kolejarza

Dokonywał on kradzieży w pociągach

Częstochowa, 7 września.

Władze kolejowe ujęły ostatniej niedzieli na tutejszej stacji kolejowej Stanisława Nowickiego, Kościelna 99, który od dłuższego czasu dokonywał kradzieży kolejowych w pociągach na linji Katowice — Częstochowa — Piotrków. Nowicki uprawiał swój proceder przez dłuższy czas bezkarnie, gdyż nosił mundur pracownika kolejowego.

Przy zatrzymanym znalziono legitymację, wydaną na nazwisko Brunona Strzępki z Katowic. Dokument ten Nowicki skradł właścicielowi.

W czasie rewizji u Nowickiego zastano w mieszkaniu znanego złodzieja włamywacza, Leona Skwarczyńskiego, przezwanego „Majówką", przy którym znaleziono narzędzia złodziejskie.

Obu zatrzymanych przekazano wydziałowi śledczemu w Sosnowcu.

Szkolenie rezerwistów w Łodzi.

Na podstawie upoważnienia Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 7 lipca 1932 r. o powierzeniu prac szkolenia wojskowego Związkowi Rezerwistów i w związku z rozpoczynającym się nowym okresem szkolenia, Komenda Grodzka Związku Rezerwistów podaje do wiadomości wszystkich byłych wojskowych na terenie miasta Łodzi, iż tut. Koła Z. R. przyjmują na członków rezerwistów wszystkich rodzajów broni i służb, bez względu na wiek i stopień wojskowy.

Organizację rezerwistów - piechoty przeprowadza por. rez. Podulko Stanisław, rezerwistów-kawalerji, rtm. rez. dr. Gaszyn Kazimierz, rezerwistów-artylerji — por. rez. Rimler Karol, rezerwistów-saperów, wojsk technicznych, kolejowych i łączności kpt. rez. inż. Fuchs, rezerwistów wojsk lotniczych i marynarki, ppor. rez. Małecki Józef.

Udzielanie informacyj oraz zapisy uskutecznia się we wszystkich dzielnicowych Kołach Z. R. (ul. Zagajnikowa nr. 54, Rzgowska 37, Batorego 46, Nowo Marysińska 13, Wapienna 9, Czerwona nr. 8), względnie w Komendzie Grodzkiej Z. R., Narutowicza 45, m. 2, telef. 203-59 w godz. od 18—20-ej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Ż. T. K.

W sobotę, dnia 10 bm. odbędzie się wycieczka na wystawę mieszkaniową, urządzoną w gmachu Instytutu Propagandy Sztuki (Park im. Sienkiewicza). Zbiórka o godz. 16.15 na miejscu.

W niedzielę, dnia 11 bm. powtórzona zostanie wycieczka historyczno - krajoznawczo - turystyczna p. n.: „Szlakiem rozwoju Łodzi". Bogaty materjał historyczny, dotyczący faz rozwoju m. Łodzi od 13 wieku począwszy, ilustrowany pozostałemi na terenie naszego miasta zabytkami, składa się m. in. na program wymienionej ekskursji. Zbiórka o godz. 9 rano, przed parkiem „Helenów".

Zapisy przyjmuje sekretarjat: Wólczańska Nr. 35, tel. 121-53, codziennie, prócz sobót i niedziel, od godz. 20—22.

Znów dziesięć

wyroków śmierci w Rosji

Moskwa, 6 września.

W różnych dzielnicach Rosji sowieckiej zapadło 10 wyroków śmierci, z czego 5 za kradzieże na wsi, 4 za kradzieże na kolejach, a jeden wyrok, skazujący na rozstrzelanie kierownika spółdzielni w pewnem miasteczku kaukaskiem.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskim

50—5

podaje do wiadomości, że Sekretarjat Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, Żeromskiego 115, przyjmuje zapis kandydatów na Słuchaczy Kursów Wieczorowych przędzalnictwa, tkactwa, dziewiarstwa i farbiarstwa do dnia 10-go września r. b.

Egzamin piśmienny z języka polskiego i arytmetyki odbędzie się w dniu 13 września r. b. o godz. 4-ej po południu, początek wykładów dnia 16 września r. b. o 6 minut 30 wieczór. Sekretarjat czynny codziennie od godziny 8-ej rano do godziny 3 po poł.

Doktór
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07.
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Doktór
Szreiber
Chirurg powócił
Traugutta 14
3o—2 tel. 122-95

Doktór
BERMAN
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Cegielniana 15 tel. 149-07
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedziele i święta od 9—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. D. KAC
CEGIELNIANA 8. 14-2
Powrócił.

DR. MED.
H. Słobodski
Spec. chor. oczu
PIOTRKOWSKA Nr. 66, tel. 241-27,
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 12—1 i od 3—4-ej.
30—2

Dr. med.
Ignacy Grynberg
Chor. wewnętrzne spec. chor. serca
powrócił 30—2
Cegielniana 17, tel. 174-15

Dr. A. KRYŃSKI
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena
powrócił
SIENKIEWICZA Nr. 34, Tel. 146-10.
Przyjmuje od 5—7 pp., w święta 11—1
20—2

Dr. J. NADEL
akuszer - ginekolog
Godziny przyjęć od 3—5 i 7—8
POMORSKA 7
TELEFON 127-84

DR. MED.
Z. Rakowski
choroby uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje
11-go Listopada 9
Tel. 127-81 od 12—2 i 5—7.
W lecznicy Zgierska 17 od 10—11, 2—3

DR. MED.
A. LANDKOF
choroby wewn.
powrócił
mieszka obecnie przy
AL. I MAJA Nr. 5, Tel. 138-34.
Przyjmuje od 2—3 i od 7—8.
30—2

Dr. MANDELSOWA
powróciła
tel. 122-02. 20—2

Kupię dywany
niedrogo 2x2.50, 1.40x2.00. Oferty pod „Dywan G. R.".

Współpracownika

fachowca, zdolnego do samodzielnej pracy, znaj. niemiecki i polski, dobrze zaprowadz. w przemyśle włókienicz., obznajm. w branży chemicznej i maszynowej z kapitałem zł. 5.000.—

poszukuję natychmiast

Oferty wraz z referencjami sub: „B. G. G." do „Republiki".

Szkoła Gimn. i Tańca Art.
Ireny Prusickiej
Klasy dla pań i dzieci. Nowy, piękny lokal.
Zapisy codz. od 5—7 w sekret. Piotrkowska 57 II. 40-3

Dyrekcja
Męskiego Gimnazjum Humanistycznego i Męskiej Szkoły Powszechnej
Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Średnich w Łodzi
ul. Gdańska 17

komunikuje, że opłaty szkolne wynoszą w szkole powszechnej zł. 20.— mies., w gimnazjum zł. 30.— mies.
Zapisy przyjmuje kancelarja Szkoły w godzinach od 9—19-ej.
Początek roku szkolnego 12-go września r. b. 50—4.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE im. ELIZY ORZESZKOWEJ
Al. Kościuszki 21, tel. 141-91
Pełne prawa szkół państwowych (Kategorja A)
W klasie A (oddział I) czesne znacznie zniżone.
Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od 11—14-ej.
Dyrektorka
Dr. Marja Kuźmińska

50—4

Przyjmuje się zapisy chłopców i dziewczynek do nowopowstającej
7-io kl. szkoły powszechnej prywatnej Marji Pałaszewskiej
ul. Kościuszki Nr. 28 (ul. Piotrkowska 85)

W przedszkolu i szkole początki jęz. francuskiego i niemieckiego. Zwraca się baczną uwagę na wychowanie dziecka. W przedszkolu i szkole gimnastyka rytmiczna. Czesne miesięczne w szkole i przedszkolu 15 zł.
Kancelarja czynna od 9—12 i od 3—6-ej.

Kurator nieobecnych braci Bamdasów podaje do wiadomości, że w dniu 9 września r. b. o godzinie 10-ej odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi

sprzedaż z dobrowolnej licytacji placu

przy ul. Radwańskiej 69 od ceny Zł. 11.540.— Informacje tel. 160-66 w godz. 17—19.

LEK. DENT.
Kajzer-Grabińska
Gdańska 26a
powróciła
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7-ej.

Dr. med. 30—2
L. Goldlust
CHOROBY WEWNĘTRZNE
6-go Sierpnia 2
POWRÓCIŁ

LEKARZ - DENTYSTA
R. Kacenelsonowa
ŚRÓDMIEJSKA 46, tel. 164-19,
powróciła
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7.

Lekarz-dentysta 30—2
E. Szacka-Goldenberg
powróciła
Cegielniana 18, telef. 173-97
przyjmuje od 3—7.

Książki Szkolne

nowe i UŻYWANE dla wszystkich szkół oraz materjały pisemne, poleca księgarnia
L. KRYSZEK, 15 POMORSKA 15
Uwaga: Kupujemy używane książki szkolne i płacimy najlepsze ceny. 35—3

Pilny uczeń
pisze i rysuje przyborami piśmiennemi ze znakiem ochronnym
„OSTRO"
wyrobu firmy
A. J. Ostrowski
Piotrkowska 55
30—1

Urzędnik
z 10-cio letnią córeczką
poszukuje
umeblowanego pokoju ewentualnie z całodziennym utrzymaniem. Of. sub. „N"

LEK. DENT.
H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50
powróciła
Przyjmuje od 11—1 i 3—6-ej.
30 - 2.

Lekarz dentysta
F. Rawiczowa
powróciła
ul. Kilińskiego 49,
tel. 154-36 3o—2

KOLUMNA PENSJONAT
Gurewiczowei i Baumgartenówny
czynny przez wrzesień.
Wiadomość tel. 155-21 między 3—5

Do akt Nr. 93/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1932 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada Nr. 46 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Pająka i składających się z wiader, drzwiczek guzowych do piecyków i rur blaszanych do pieców oszacowanych na sumę Zł. 600.—
Łódź, dnia 5 września 1932 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. E. 1345/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 września 1932 r. **od godz. 10-ej rano,** w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 32 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pelagji i Marjana Łęckich i składających się z mebli, radja i lampy elektrycznej oszacowanych na sumę Zł. 435.—
Łódź, dnia 30 sierpnia 1932 r.
Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 468/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1932 r. **od godziny 10-ej rano** w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 109, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Mordkiewicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 550.—
Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik: A. JAŁOWSKI.

Do akt Nr. 478/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1932 r. **od godziny 10-ej rano,** w Łodzi przy ul. Anny 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Gwoździodrut" i składających się z maszyny do pisania i mebli oszacowanych na sumę Zł. 800.—
Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik: A. JAŁOWSKI.

Do akt Nr. 865/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1932 r. **od godziny 10-ej rano** w Łodzi, przy ul. 28 pułk. Strz. Kan. 63, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. Z. Strauch i Syn i składających się z szpulmaszyny i trajbmaszyny oszacowanych na sumę Zł. 1400.—
Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik: A. JAŁOWSKI.

FRANCUZKA wynajmie pokój. Południowa 28. 10.

Fabryka trykotaży

w Warszawie, nowoczesna, posiadająca kilka Rundmaszyn motorowych DO KUPIENIA LUB WYDZIERŻAWIENIA w całości lub częściowo. Oferty Pilne. Warszawa, Rymarska 18, tel. 11-35-08.

Do akt Nr. 1953/31 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1932 r. **od godziny 10-je rano,** w Łodzi przy ul. Gdańskiej 131, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alberta Neumarka i składających się z grzeblarki fir. Hofman w Zgierzu oszacowanych na sumę Zł. 1.300.—
Łódź, dnia 2 września 1932 r.
Komornik: A. JAŁOWSKI.

Do akt Nr. E. 1863/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1932 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 110, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chila Bergera i składających się z 2-ch maszyn do sztancowania, 2-ch bormaszyn i maszyny do pisania oszacowanych na sumę Zł. 440.—
Łódź, dnia 6 września 1932 r.
Komornik: E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. E. 1892/32 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 września 1932 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi, przy ul. Zagajnikowej 33, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moryca Garfinkla i składających się z platformy i 2-ch wozów do przewożenia mebli oszacowanych na sumę Zł. 600.—
Łódź, dnia 6 września 1932 r.
Komornik: E. KOROCZYCKI.

Nauka i wychowanie

POSZUKUJE się rodowitej wykształconej niemki na lekcje. Dzwonić 2—3 134-58. 10

FRANCUSKIEGO, niemieckiego udzielają Sorbonistka i Germanista. Konwersacja, Gramatyka, Literatura, Matura. Al. Kościuszki 39, m. 6. Telefon: 152-61, 3.30—5.30 pp.

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego. Konwersacja — korespondencja. Akcent londyński. Ceny przytsępne, tel. 245-88 od 1—4 p. p.

DYPLOMOWANY specjalista, nauczyciel, podejmie się nauczania umysłowo-upośledzonego dziecka, zamożnych rodziców. Oferty sub: „Specjalista" do „Republiki".

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka niemieckiego uniwersytetu. Kurs gimnazjalny, gramatyka, literatura, konwersacja, tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych, Andrzeja 29, m. 1 tel. 232-42.

Zagubione dokum.

ZGUBIONO weksel na zł. 100.— wyst. L. Zalbe, Zawadzka 17, pł. 10 września b. r., zlecenie Lipski. Weksel unieważniam, Fajgenbaum, Zgierska 16.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny z Elektrowni Łódzkiej, Licznika Nr. 375323/17660 na imię Złata Giela Sztajnhorn.
Z. G. Sztajnhorn.

ZAGINAŁ dowód osobisty i dokumenty dotyczące emerytury kolejowej. — Znalazca zechce się zgłosić. Łódź, Grodzeńska 24, Szczepan Czajkowski.

LESZCZYŃSKI Bronisław, Żórawia 7, zagubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej, Nr. liczn. 8131824.

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Pielęgniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne
Telefon 230-79

Kupno i sprzedaż

Lokale

Rozmaite

Posady

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24. 136-43. 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.